Wielki konkurs przedświąteczny na stronie 7. Cena egz. 20 gr.

# KURJER ZACHODNI »ISKRA«

Opłata poczt. uiszczona ryczałtem. | ROK XXV | Środa 14 marca 1934 roku. | Nr. 72

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 75. | P.K.O. 302.712 | Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7. Rękopisów redakcja nie zwraca.

## Dziś w numerze:



# REWOLTA W HISZPANJI

## WYBUCH STRAJKU GENERALNEGO.

PARYŻ, 13.3. Z nadeszłych tu z Hiszpanji wiadomości niewiele można wywnioskować, co dzieje się w stolicy, bowiem wszystkie depesze, wysyłane zagranicę, **poddawane są ostrej cenzurze.**

Komunikaty urzędowe brzmią wprawdzie uspokajająco niemniej jednak niektóre wiadomości przepuszczone przez cenzurę, wskazują, że **w Madrycie spodziewać się można wybuchu wojny domowej.** Wczoraj wieczorem nie ukazały się żadne dzienniki, co dowodzi, że wszystkie drukarnie strajkują.

Na dziś zapowiedziano ukazanie się organu katolickiego „El Debatte" i socjalistycznego „El Socialista".

Partja katolicka zapowiedziała, że jeżeli rząd nie umożliwi kolportażu jej organu wówczas przejdzie do opozycji i odmówi gabinetowi Lerroux poparcia. Rząd sprawę kolportażu „El Debatte" załatwił dość oryginalnie; oto dziennik ten można nabywać w komisarjatach policji.

Wiadomości, nadeszłe przed wprowadzeniem cenzury, brzmiały pesymistycznie. Przywódcy strajkujących zapowiedzieli **wysadzenie w powietrze arsenału i prochowni w Madrycie, jeśli rząd spełni zapowiedź** wciągnięcia do gwardji cywilnej organizacji młodzieży katolickiej. **Młodzież katolicka została na dziś zmobilizowana** i ma uruchomić przedsiębiorstwa użyteczności publicznej, objęte przez strajk.

**Rząd ogłosił proklamowanie strajku generalnego** za nielegalne, aresztował **komitet strajkowy robotników budowlanych, który** jednak w obawie przed wybuchem rozruchów wypuszczono na wolność.

W związku z proklamowaniem na dziś strajku generalnego, policja i garnizon w Barcelonie pozostają w stanie ostrego pogotowia. W Walencji zastrajkowali robotnicy transportowi.

W większych miastach, a przedewszystkiem w Madrycie, liczni mieszkańcy zapostrzywszy się w środki żywności i wodę, **ukrywają się w piwnicach w obawie wybuchu walk.** Sklepy towarów żelaznych robią dobre interesy, bowiem mieszkańcy masowo kupują nowe zamki i zasuwy.

Anarchiści rozwinęli na wielką skalę akcję prowokatorską wśród socjalistycznych organizacyj robotniczych, dokonując na ich rachunek **napadów na policję.** Sytuacja jest o tyle groźna, że **anarchiści mogą pchnąć milicję do wojny domowej,** a trzeba zważyć, że **ilość milicjantów, posiadających rewolwery i karabiny sięga olbrzymiej cyfry 200.000 członków.**

W Orense doszło do strzelaniny między policją a gwardją cywilną, którą policjanci wzięli za bandę prowokatorów anarchistycznych. W walce tej zginęło dwu gwardzistów, jeden policjant i jeden przechodzień.

W Walencji policja zlikwidowała spisek faszystowski, **aresztując 28 młodzieńców, w wieku od 18 do 22 lat.**

PARYŻ, 13.3. (Tel. wł.) **Dzisiaj wybuchł w całej Hiszpanji strajk generalny. Strajkujący grożą akcją terorystyczną, gdyby rząd wystąpił przeciw strajkowi.**

**Na prowincji panują naogół nastroje rewolucyjne.**

**Anarchiści urządzają napady na policję oraz stronnictwa umiarkowane.**

**W Walencji doszło dzisiaj do ostrych starć.**

# PŁK. PRYSTOR

## KANDYDATEM NA PREMJERA.

WARSZAWA, 13.3 (Tel. wł.). W sytuacji rządowej we wtorek nie nastąpiły żadne zmiany.

Rozeszły się pogłoski, że w związku z przewidywanemi zmianami w rządzie, premjerem ma zostać pułk. Prystor.

# Burzliwe posiedzenie Sejmu

## Uchwalenie pełnomoctw dla rządu.

WARSZAWA, 13.3. (Tel. wł.). Dziś od godziny 10 rano obradował Sejm, który w przeciągu niespełna godziny załatwił 7 spraw drobnej zresztą wagi, poczem przystąpiono do sprawy wydania sądom kilkunastu posłów, w tem trzech ze Str. ludowego.

Po referacie pos. Walewskiego z B. B., który zgodnie z uchwałą rządowej większości na komisji domagał się wydania wszystkich posłów, zabrał głos pos. Pirog z Klubu ludowego. Składa on krótkie oświadczenie, popierające, jako zainteresowany, żądanie wydania go, co da mu sposobność odparcia rzucanych na niego oszczerstw.

Skolei zabrał głos nowo mianowany poseł ludowy b. marszałek Sejmu Rataj. Zaczyna on od słów, że niechętnie zabiera głos w tej izbie, a to z tego powodu, że wobecnym układzie stosunków sejmowych zatarł się zupełnie wspólny język nawet w takich sprawach, w których zacierać się nie powinien.

— Przytoczę — mówi mówca — jeden tylko przykład. Oto w czasie dyskusji budżetowej, przy omawianiu budżetu Min. sprawiedliwości, jeden z posłów Klubu Narodowego wskazywał na fakt aresztowania redaktora Ciesielskiego i przetrzymania go przez 3 miesiące w areszcie pod zarzutem przemytnictwa, który oczywiście okazał się zupełnie nieusprawiedliwiony. Wówczas z ław klubu rządowego padły głosy „za mało". Kiedy przed tego rodzaju postępowaniem wzdrygać się musi każdy, panowie z B.B. krzyczą „za mało".

Dalsze słowa posła Rataja giną wśród oklasków ze wszystkich ław opozycyjnych a niesłychanych krzyków z ław B.B., które p. marszałek Świtalski daremnie usiłuje zahamować.

W dalszym ciągu posiedzenia, po ożywionej i burzliwej dyskusji uchwalono poprawki Senatu do budżetu oraz **projekt ustawy o pełnomocnictwach ustawodawczych dla rządu.**

Po zakończeniu posiedzenia marszałek zakomunikował, że o następnem posiedzeniu posłowie **zostaną zawiadomieni listownie.**

W praktyce oznacza to **zamknięcie obecnej sesji sejmowej.**

## Zaopatrzenie emerytalne

WARSZAWA, 13.3. (PAT). Dziennik Ustaw R. P. nr. 20 z dnia dzisiejszego zamieszcza obwieszczenie ministra skarbu z dnia 20 lutego o zaopatrzeniu emerytalnem funkcjonarjuszów państwowych i zawodowych wojskowych. Podany w dzisiejszym Dzienniku Ustaw tekst ustawy obowiązuje od 1 lutego 1934 r.

## Sądy doraźne

### ZOSTAŁY ZNIESIONE.

WARSZAWA, 13.3. (PAT). Dziennik Ustaw R. P. nr. 20 z dnia 13 marca zamieszcza rozporządzenie Rady ministrów z dnia 6 marca rb. o uchyleniu postępowania doraźnego przed sądami powszechnemi w sprawach o przestępstwa wymienione w par. 2 punkt a rozporządzenia Rady ministrów z dnia 26 sierpnia 1932 r. o wprowadzeniu postępowania doraźnego.

Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

## Nowe 100-złotówki

WARSZAWA, 13.3. (Tel.wł.). Bank Polski otrzymał narazie 3 miljony zł. w nowych banknotach stuzłotowych.

Na nowych banknotach znajduje się wizerunek ks. Poniatowskiego; przypominają one wyglądem banknoty 20-złotowe.

## Otwarcie

### TARGÓW PRASKICH.

PRAGA, 13.3 PAT. Otwarte tu zostały wiosenne targi praskie. W targach bierze udział dość liczny zagranica. M. in. znajduje się tam również wystawa polska.

## B. pos. Mastek

### W SZPITALU.

WARSZAWA, 13.3. B. więzień brzeski, b. pos. Mastek, zwolniony dnia 8 marca rb. spowodu choroby na urlop zdrowotny na przeciąg jednego miesiąca z więzienia mokotowskiego przy ul. Rakowieckiej, zamieszkał w lokalu ZZK przy ul. Czerwonego Krzyża 20 w Warszawie. Stan zdrowia chorego pogorszył się tak znacznie, że wczoraj p. Mastka przewieziono na kurację do szpitala św. Ducha przy ul. Elektoralnej.

# Wielkie narady polityczne w Rzymie

WIEDEŃ, 13.3. W przededniu wyjazdu do Rzymu zwołał kanclerz Dollfuss radę ministrów, na której, jak słychać, poinformował swoich kolegów o widokach rokowań rzymskich na tle sytuacji międzynarodowej pod kątem widzenia interesów austrjackich. Sytuacja ta przedstawia się dość zawile, szczególnie na odcinku Małej Ententy i Niemiec. W tutejszych kołach rządowych nie tają, że Rzym dać może trwałe wyniki tylko pod tym warunkiem, **jeżeli Mała Ententa, jako całość, nie poszczególne jej człony, zajmą stanowisko pozytywne wobec planów naddunajskich Mussoliniego.** Pod tym względem panuje dość wielki niepokój. Według nadeszłych tutaj wiadomości z Paryża, **wywiera istotnie rząd francuski bardzo silny nacisk, szczególnie na Benesza w tym kierunku,** aby drogą bezpośrednich rokowań z Mussolinim wyjaśnił stosunek Małej Ententy do włoskich planów naddunajskich. Dotychczas jednak Mała Ententa nie dała zadowalającej odpowiedzi.

Odnosi się wrażenie, że Mała Ententa **nie chce wiązać się wobec Mussoliniego** w żadnym kierunku, aż nie będzie na konferencji między Mussolinim, Goemboesem i Dollfussem. Wynika to zresztą jasno z oświadczenia, jakie na odnośną interpelację posłów złożył minister Jevticz w Skupczynie białogrodzkiej. Dotychczas niewadomo jeszcze — powiedział minister jugosłowiański — jakie rozmiary i jakie cele mają obrady rzymskie, które mogą przecież także mieć charakter manifestacji rewizyjnej. Rząd jugosłowiański nie wie, czy w obradach rzymskich chodzi tylko o uregulowanie wspólnych strat, obchodzących trzy rokujące państwa, czy też o początek szerszej pracy ogólno-europejskiej. Z tego powodu rząd jugosłowiański nie może jeszcze określić swego stanowiska wobec zjazdu rzymskiego. Według zapewnień tutejszych kół rządowych, **stanowisko Benesza jest mniej wstrzemięźliwe, niż stanowisko Jevticza,** co jest w związku z odmiennem ustosunkowaniem się Czechosłowacji i Jugosławji do Włoch i do Niemiec. Niejasny stosunek Małej Ententy do obrad rzymskich **pragną wyzyskać Niemcy,** ofiarowując Jugosławji pomyślny traktat handlowy i nęcąc także Czechosłowację paktem o nieagresji, na wzór układu polsko-niemieckiego. Wynik **gry niemieckiej** zależy jednak w wysokim stopniu od ustępstw, jakie dla Małej Ententy zdoła uzyskać od Mussoliniego ambasador francuski przy Kwirynale, hr. Chambrun, który z polecenia rządu francuskiego **stworzyć ma atmosferę i przygotować warunki, sprzyjające zwołaniu wielkiej konferencji naddunajskiej z udziałem Małej Ententy.**

### PREMJER GOEMBOESZ W RZYMIE.

RZYM, 13.3. Premjera węgierskiego Goemboesza powitał na dworcu osobiście Mussolini w towarzystwie kilku członków gabinetu. Fakt ten jest podkreślany w kołach politycznych. **Powitanie Goemboesza z Mussolinim nosiło serdeczny charakter.**

Z dworca Goemboesz udał się do gmachu poselstwa węgierskiego. Licznie zgromadzone tłumy zgotowały premjerowi gorącą owację. Dziś przed południem Goemboesz złożył wieńce w Panteonie na grobie królów Wiktora Emanuela II i Humberta I oraz na grobie Nieznanego Żołnierza. O godz. 12 odbyła się **pierwsza konferencja Mussoliniego z Goemboeszem.** Wieczorem Mussolini wydał na cześć premjera węgierskiego uroczysty bankiet.

Król Wiktor Emanuel przyjmie Goemboesza oraz Dollfussa w czwartek. Audjencję Goemboesza u Papieża, wyznaczoną początkowo na dziś, odłożono do jutra.

RZYM, 13.3. (PAT). Prasa włoska przepełniona jest wiadomościami i artykułami poświęconemi przyjazdowi kanclerza Dollfussa i premjera Goemboesza.

Znany publicysta Virginio Gayda stwierdza na łamach „Giornale d'Italia", że rozmowy rzymskie opierać się będą na trzech zasadach: 1) **pełne prawo do niepodległości Austrji i Węgier, 2) konieczność dostarczenia tych elementów, które mogą współdziałać przy obronie niepodległości Austrji i Węgier, 3) konieczność dostarczenia tych elementów przedewszystkiem przez Włochy wobec wrogiej bezczynności ze strony innych czynników**

# Plamy na Gdyni.

## Konferencja gospodarcza z udziałem sfer zainteresowanycb.

W ub. sobotę obradowała w Gdyni wielka konferencja gospodarcza.

Co było powodem zwołania tej konferencji gospodarczej? Zdaje się, że chodziło o to, iż **sfery gospodarcze Gdyni są nieco zaniepokojone zaostrzeniem się konkurencji między Gdynią a Gdańskiem.** Dlatego też chciały jeszcze raz zreasumować wszystkie swe postulaty, zmierzające do udoskonalenia aparatu portowego i użycia wszelkich środków dla wzmocnienia Gdyni, jako portu i miasta handlowego.

Po zagajeniu konferencji przez min. **Zarzyckiego** zabrał głos wicedyrektor **Izby przemysłowo-handlowej, p. J. Kawczyński** i zaznaczył, że **„wysuwanie zagadnień gdyńskich na międzynarodowych konferencjach może w poważnym stopniu osłabić nastawienie się sfer gospodarczych w kraju w kierunku współpracy z naszym portem“, tak, iż w wyniku tych rokowań może on być narażony na poważne straty.**

**Gdynia** ma wciąż jeszcze bardzo mało **przedsiębiorstw**

### HANDLU MORSKIEGO

w porównaniu np. z Gdańskiem, a przedsiębiorstwa handlu morskiego z natury rzeczy **ściągają do portu najwięcej ładunków.** Dla wzmocnienia aparatu handlowego Gdyni należałoby szerzej stosować ulgi podatkowe. Ostatnio naprzykład **władze skarbowe zwalniają przedsiębiorstwa gdyńskie od podatku obrotowego, nie zaś od opłat patentowych.** Na przedłużenie zwolnień trzeba nieraz czekać miesiącami, płacąc tymczasem zaliczki na podatek obrotowy.

Administracja portu jest wciąż jeszcze **zbyt uzależniona od szeregu instancyj**, nie ma możności elastycznego zwalniania od niektórych opłat i tp. Cytowano przykład linji transatlantyckiej „Scantic Line“, która wybrała Gdańsk, a nie Gdynię, jako miejsce postoju dla swych statków dlatego, **że w ciągu 24 godzin załatwiono sprawę niektórych ulg dla tej linji. W Gdyni** trzebaby było na to

### CZEKAĆ TYGODNIAMI!

Gdynia jest dotychczas **w słabym stopniu portem przemysłowem.** Z chwilą uzyskania terenów na port przemysłowy trzeba będzie ułatwić ich nabywanie i tą drogą stworzyć nową falę zainteresowania Gdynią. Przemysł portowy stwarza warunki większej stałości rozwoju dla miasta, gdyż przeładunki są z natury rzeczy zmienne.

Dalej wysunął p. Kawczyński **postulat ułatwień w zakresie przyznawania pozwoleń przywozu dla przedsiębiorstw gdyńskich**, zwłaszcza jeżeli chodzi o nabywców na aukcjach towarów.

Dalej uskarżał się referent na niezbyt ścisłe zwracanie uwagi na interesy polskich armatorów i maklerów. (Gdyńskie sfery gospodarcze były oburzone tem, iż

### TRANSPORTY WĘGLA.

**idące do Włoch wzamian za statki zamówione przez rząd, powierzone zostały obcym armatorom i maklerom).** Wskazywał dalej referent na **konieczność stworzenia specjalnego funduszu**, przeznaczonego na badanie orgaizacji obcych portów, tudzież na propagandę Gdyni. Wreszcie podniósł delikatnie **sprawę stosunku do kupców portowych**, którzy muszą się cieszyć zaufaniem.

Sprawę tę znacznie śmielej poruszył później poseł z BB p. Tebinka. Ostatnio **Gdynia była terenem kilku afer (szmugiel śledzi, sprzedawanie w kraju węgla eksportowego)**, zdaniem gdyńskich sfer gospodarczych śledztwo w tych sprawach nie zawsze było prowadzone z rozwagą, a aferom nadano zbytni rozgłos.

Z innych referatów wspomnieć należy przemówienie p. Michalewskiego, poświęcone

### SPRAWOM TRANSPORTOWYM.

Z natury rzeczy Gdynia odczuwa jeszcze szereg braków technicznych. Głównie bodaj, jeżeli chodzi o zagadnienia kolejowe. Jak dowiedzieliśmy się z późniejszych wyjaśnień przedstawicieli resortów ministerjalnych **znaczna część tych braków będzie już w najbliższym czasie usunięta.** W przemówieniach przedstawicieli gdyńskiego handlu znać było troskę o to, by Gdynię, która **ostatnio straciła nieco na zdolności konkurencyjnej wobec Gdańska** na skutek zawartych w tej dziedzinie umów, doprowadzić do stanu zupełnej doskonałości technicznej. Będzie to jednak wymagało wielkich środków. **Sama rozbudowa węzła kolejowego gdyńskiego pochłonie jeszcze około 35 miljonów złotych.**

Stosunkowo mało uwagi poświęcono **bezrobociu naszej floty**, a co zatem idzie i marynarzy. **Na 4000 marynarzy pracę posiada zaledwie obecnie około 1000.**

Dowiedzieliśmy się dalej, że budowa elewatora zbożowego w Gdyni jest przesądzona. Fakt to bardzo pomyślny, gdyż zapewno skłoni państwowe zakłady przemysłowo-zbożowe dotychczas eksportujące żyto przez Szczecin (!) do skierowania ich przez Gdynię.

Najciekawsze było przemówienie dra **B. Kasprowicza**, dyr. rady interesów portu gdyńskiego. Zwrócił on uwagę na niektóre

### CYFRY OBROTÓW

Gdyni i Gdańska. **Podczas gdy w listopadzie obrót towarowy Gdyni wynosił 626.000 ton a Gdańska 500.000 ton, to w styczniu Gdańsk miał obrót 653.000 ton, zaś Gdynia 526.000 ton.** Zrównanie opłat portowych w Gdańsku i Gdyni wywarło zdaje się pewien wpływ na to niekorzystne dla Gdyni przeobrażenie.

Dyrektor departamentu morskiego **p. Możdżeński, wyjaśnił to zjawisko przyczynami sezonowemi**, nie przekonał nas jednak całkowicie...

Na zakończenie zabrał głos min. **F. Zarzycki.** Zaznaczył on, że przy rozpatrywaniu wszelkich postulatów Gdyni trzeba **się liczyć z położeniem zaplecza.** „Musimy oszczędzać pieniądze, które trzeba sobie od ust odejmować, **i zapinać pasek na ostatni guzik.** Gdynia powinna mieć dobre warunki pracy, **ale kto je ma w Polsce?“**

Po zamknięciu obrad uczestnicy konferencji udali się na przyjęcie na pokładzie statku „Kościuszko“, gdzie pan minister podejmował ich gościnnie śniadaniem.

## Zwyżka

### FUNTA ANGIELSKIEGO.

WARSZAWA, 13.3. (PAT). W dniu dzisiejszym na wszystkich giełdach europejskich wystąpiła zwyżka funta angielskiego. Na giełdzie warszawskiej notowano funt angielski 27.07, wobec 26.97 w dniu wczorajszym. Na giełdzie paryskiej notowano dziś funt przy otwarciu 77.43, wobec 77.23,75 przy wczorajszem zamknięciu. Na giełdzie w Zurychu dziś notowano funt 15.78, wczoraj 15.73. W związku z tem w Londynie odpowiednio spadły kursy wszystkich walut.



**SAMOLOT NA NARTACH.**
Podczas ćwiczeń lotniczych pod Przemyślem, samoloty były zaopatrzone w narty, zamiast kół.

# Wszechpolski zjazd Pań Domu

## obradował w Poznaniu.

Dnia 11 bm. odbyło się otwarcie dwudniowego zjazdu delegatek poszczególnych oddziałów Związku Pań Domu, Instytutu Gospodarstwa domowego i mies. „Pani Domu“. Przedstawicielka Katowic p. Nietschowa przewodniczyła obradom, którym hotel Bazar bezinteresownie użyczył swej „malinowej sali“. W dniu onegdajszym w godzinach przedpołudniowych składały sprawozdania: zarząd główny, komisja propagandowa, wydział radjowy i komisja rewizyjna. Następnie uchwalono budżet i program prac na rok następny. Popołudniu delegatki wysłuchały referatów p. M. Momanowej pt. „Piśmiennictwo gospodarcze u nas i zagranicą“ oraz p. płk. dra Kucharskiego pt. „Podstawy odżywiania rodziny“. Pierwszy dzień zjazdu zakończyła wspólna kolacja w „białej sali“ Bazaru.

Godziny ranne drugiego dnia zjazdu wypełniły sprawozdania poszczególnych oddziałów, przyznano nagrodę za najlepszy artykuł w „Pani Domu“ p. Strassburgerównie i dokonano uzupełniających wyborów zarządu głównego.

P. Nietschowa pod koniec zjazdu gorąco podziękowała przewodniczącej poznańskiego oddziału, p. Dobrowolskiej, za przyjęcie delegatem i zakończyła oficjalną część obrad.

W godzinach południowych nastąpiło wspólne zwiedzenie kuchni szpitala nr. 7. Po przerwie obiadowej p. Ładzina wygłosiła w sali Śniadeckich Coll. Medicum referat pt. „Panie domu zagranicą“, a p. M. Ułanicka mówiła o „sprawie pracownic domowych“. A potem obradowano nadal już raczej prywatnie, nad bolączkami i potrzebami poszczególnych oddziałów.

# Posiedzenie rządu francuskiego

## pod przewodnictwem prezydenta republiki.

PARYŻ, 13.3. (PAT). Rada ministrów zebrała się dziś rano pod przewodnictwem prezydenta republiki Lebruna. Po posiedzeniu ogłoszono komunikat, który stwierdza, że minister spraw zagranicznych Barthou wygłosił ekspose o sytuacji politycznej zagranicą i przedstawił do podpisania prezydentowi republiki dekret o utworzeniu komisji międzyministerjalnej, której zadaniem byłoby wydawanie zarządzeń o przyznawaniu, znoszeniu lub zmianie kontyngentów wwozowych na towary zagraniczne do Francji. Pozatem rada ministrów zmianowała na stanowisko dyrektora służby bezpieczeństwa prefekta Berthouin, wobec zrzeczenia się tego stanowiska przez dotychczasowego dyrektora Geaya.

## Konferencje wielkopostne

### W SOSNOWCU.

W dniu wczorajszym rozpoczął się cykl konferencyj wielkopostnych ks. prof. Kwiatkowskiego z zakonu OO Jezuitów w Krakowie.

Pierwszego wykładu wysłuchało z niezwykłem zainteresowaniem grono miejscowej inteligencji — zebranej, niestety, w znikomej liczbie.

Organizatorzy wyrażają nadzieję, że osoba znakomitego kaznodziei, jak również relacje uczestników pierwszej konferencji przyciągną szersze rzesze miejscowej inteligencji na dalsze wykłady, któr odbędą się we środę i czwartek o godz. 20 w sali Domu katolickiego przy ul. Prez. Mościckiego.

## Zwycięstwo narodowców

### NA UNIWERSYTECIE POZNAŃSKIM.

POZNAŃ, 13.3. Przy wyborach do Bratniej Pomocy studentów Uniwersytetu zgłoszono trzy listy: nr. 1 — lista narodowa, nr. 2 — lista centrowa, nr. 3 — lista sanacyjna. Do głosowania stanęło 76% uprawnionych.

Na listę narodową padło **1041 głosów**, wskutek czego uzyskała ona z 8 — 5 mandatów, na listę nr. 2 — centrową, która nosiła charakter narodowy padło głosów 206, wskutek czego zdobyła 1 mandat, wreszcie na listę nr. 3 — sanacyjną: Legjon Młodych i Strzelca padło głosów 470 i dzięki temu uzyskała dwa mandaty.

Łącznie z zarządem, komisją rewizyjną i sądem koleżeńskim na 34 mandaty ogółem — **lista narodowa uzyskała 22.**

**Wybory** te dały pełne zwycięstwo liście narodowej, a stosunek głosów i mandatów był taki sam, jak w latach poprzednich.

## GIEŁDY

### PIENIĘŻNA

Dewizy: **Belgja 123.85, Gdańsk** 172.85, **Holandja 357.50, Kopenhaga 120.90,** Londyn **27.07, Nowy Jork 5.31,** Nowy Jork (kabel) **5.31¼, Paryż 34.94½, Praga** 22.04, Szwajcarja **171.50, Sztokholm 139.60, Włochy** 45.95.

**Obroty średnie,** tendencja przeważnie mocniejsza. Banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych 5.92½, Rubel złoty 4.71 i trzy czw. — 4.71½. Dolar złoty 9.01¼ — 9.01. Gram czystego złota 5.9244. Dewiza na Berlin w obrotach międzybankowych 210.65. Marki niemieckie (banknoty) w obrotach prywatnych 209.85. Funt szterlingów (banknoty) w obrotach prywatnych 27.05.

**Papiery procentowe:** 3 proc. poż. budowlana 42.00; **7 proc.** poż. stabilizacyjna 57.75—58.00 (odcinki po 500 dol.) 58.50 (w proc.); 4 proc. poż. inwestycyjna serjowa 113.75; 4 proc. poż. inwestycyjna 108.75; 4 proc. państwowa poż. premjowa dolarowa 52.50—52.60; 5 proc. konwersyjna 60.00—59.50; 6 proc. poż. dolarowa 70.25 (w proc.); 5 proc. poż. kolejowa konwersyjna 55.50.

Akcje: Bank Polski 78.50—78.00; Lilpop 11.75; Starachowice 10.65—10.85.

### ZBOŻOWO-TOWAROWA.

Żyto jednolite 700 g-l od 14.25 do 14.75. Żyto zbierane 687 g-l —. Pszenica jara czerwona szklista 775 g-l 21.5022.00. Pszenica jednolita 746 g-l 21.00—21.50. Pszenica zbierana 737 g-l 20.50—21.00. Owies jednolity 468 g-l 12.00—12.50. Owies zbierany 438 g-l 11.50—12.00. Jęczmień kaszany 632 g-l 13.75—14.25. Jęczmień browarny 684 g-l bez obrotu 15.50—16.00. Ziemniaki fabryczne 4.00—4.25. Mak niebieski z workiem 45.00—50.00. Mąka pszenna gat. I 45% luks. 34.00—36.00. Mąka pszenna gat. I 65% 30.00—34.00. Mąka pszenna gat. II 20% po luks. 25.00—30.00. Mąka pszenna gat. III „poślednia“ 17.00—23.00. Mąka żytnia I gat. 0 do 55% 24.00—25.00. Mąka żytnia I gat. 0 do 65% 23.00—24.00. Mąka żytnia II gat. 17.00—18.00. Mąka żytnia razowa 18.00—19.00. Mąka żytnia poślednia 12.00—13.00.



**ŚPIEWACZKA DOKTOREM HONORIS CAUSA UNIW. W FILADELFJI.**
Uniwersytet w Filadelfji przyznał tytuł doktora honoris causa słynnej śpiewaczce Sigrid Onegin.

# 1913 --- 1934.

Na łamach paryskiego „Das Neue Tagebuch“ przypomina berliński korespondent „Tempsa“, S. Aberdam, dzieje pewnej książki, poświęconej nastrojom społeczeństwa niemieckiego przed Wielką Wojną. Książka ta wydana została przez Georges Bourdon'a p. t. Zagadka Niemiecka i wyszła przed samym wybuchem wojny.

Sprzeczne pogłoski o zamiarach i nastrojach Niemiec w latach poprzedzających Wielką Wojnę skłoniły autora do udania się na grunt niemiecki, celem zbadania nastrojów.

Swoje niezliczone rozmowy z ludźmi wpływowymi streścił on w wymienionej wyżej książce.

Cóż powiedziano mu w Niemczech w roku 1913?

Wszyscy bez wyjątku: politycy i dziennikarze, działacze społeczni najrozmaitszych obozów, wszyscy oświadczyli mu nietylko, że Niemcy nie pragną wojny, lecz, że żywią prawdziwą sympatję dla Francji, że radziby widzieć nawiązanie z nią stosunków przyjacielskich.

Profesorowie i wojskowi uważali wojnę za wykluczoną. Przeciwnie konstatowali powszechne dążenie do ściślejszych stosunków z Francją.

Cały tom, przeszło 500 stron liczący, wypełniony jest temi zapewnieniami o pokojowości Niemiec w roku 1913.

Znalazł! się tylko jeden człowiek, literat, dziennikarz prasy liberalnej berlińskiej, obecny emigrant, Alfred Kerr, który powiedział coś zgoła innego:

— W temperamencie tej rasy, mówił Kerr o Niemcach, jest jakiś nadmiar energji, jakiś czynnik bojowy, który szuka swego zużytkowania. Nadto Niemiec jest nawykły do posłuszeństwa.

Jeśli Niemiec myśli o kuli ziemskiej, to dochodzi do wniosku, że w podziale dóbr ziemskich nie został on faworyzowany, że przypadły mu w udziale zaledwie resztki dobrego obiadu. W istocie nastroje niemieckie zawierają stałą groźbę wojny.

Panu mówiono o sympatjach do Francji, lecz nikt nie poważył się powiedzieć Panu, że sympatje te bynajmniej nie usuwają możności zatargów. O tem Niemcy nie mówią z cudzoziemcami. Nikomu nie sprawia wstrętu myśl o nowym pochodzie. Pomiędzy sobą mówi się stale o szansach wojny, o zniszczeniu Francji, o wysokości kontrybucji. Ludzie w Niemczech przypominacją sobie, żeście zamało zapłacili poraz ostatni (w 1871 roku).

Kończąc te swoje cytaty z książki Bourdona, Aberdam dodaje:

— Kerr jest obecnie na wygnaniu. Bourdon żyje i pracuje w dalszym ciągu. Z właściwą sobie sumiennością zabrał się on do napisania nowej książki, poświęconej zbadaniu, czy możliwa jest wojna pomiędzy Niemcami a obu jej sąsiadami.

Młodsza generacja korespondentów prasy zagranicznej w Berlinie uważa poprostu samo takie przypuszczenie za śmieszne. Przecież oni rozmawiali z tylu miarodajnemi osobistościami i przecież każda z nich w sposób całkiem wiarogodny zapewniła ich, że to jest zgoła niemożliwe.

Przecież w Niemczech wojna jest znienawidzona...

Przecież w Niemczech Francja jest kochana...

## POLSKA

### JUŻ PRZESTAJE BYĆ OAZĄ...

Jezwel Heftman („Emanuel“) ostrzega w „Momencie“ z 26 ub. m., że żydom grozi w Polsce niebezpieczeństwo i żydzi nie czują się w Polsce bezpiecznie:

— Nie możemy, niestety, wmówić w siebie, że znajdujemy się na szczególnej oazie — przyjaznej i żyznej — pośrodku pustyni. Źródła naszego życia są nikłe i wyschnięte, niebezpieczeństwa czyhają na nas, zwiększają się z dnia na dzień.

W tonie prasy narodowej dźwięczy niepożądana nuta:

— Dosyć jest czytać prasę enedcką, aby stwierdzić, jaki ton ona wzięła. Hasła aryjskości są przez nią głoszone tak uporczywie i z taką systematycznością, że one muszą wywrzeć swój skutek.

Obóz sanacji nie jest już pewny dla żydów:

— Mało tego, że hasła przenikają już do takich kół sanacyjnych, w których podział obywateli według rasy jeszcze niedawno był uważany za akt przeciwpaństwowy.

W prasie narodowej już wyraźnie pisze się o konieczności cofnięcia żywiołowi żydowskiemu jego dotychczasowych przywilejów:

— Przywódca partji endeckiej pisze już wyraźnie, że należy cofnąć żydom prawa polityczne, pomimo że Konstytucja zapewnia równouprawnienie wszystkim obywatelom. A i w Sejmie jest prowadzona rozmowa o „przyzwoitych“ środkach, przy pomocy których należy zwalczać zbyt dużą liczbę żydów. To są, oczywiście, niedobre oznaki dla przyszłości.

Aby utrzymać swój dotychczasowy stan posiadania, żydzi muszą nawiązać jeszcze... bliższy kontakt ze swojemi „czynnikami pomocniczemi“ w łonie społeczeństwa polskiego:

— Nie tylko obrona w słowie i piśmie ma wartość. Jest bezwarunkowo potrzebny bliższy kontakt między żydowskimi przedstawicielami, a tymi przedstawicielami polskiego społeczeństwa, którzy pozostali wierni starym zasadom liberalizmu i którzy nie dają się zwieść z drogi (żydowskiej, przyp.) przez nowe „współczesne“ teorje.

Polska przestaje być oazą żydowską. Żydzi nie chcą się z tem pogodzić i szukają sojuszników. Próby w tym kierunku nie powinny ujść czujności naszego społeczeństwa.



Ambasador niemiecki w Warszawie Moltke opuszcza mieszkanie ministra Becka po podpisaniu układu celnego.

# Od zatoki fińskiej po Dniepr i Dunaj.

Czasopismo „Zeitschrift für Geopolitik“ ogłosiło obszerny artykuł K. Templera p.t. Deutsche Grenzen (Granice niemieckie), który może być dowodem tego, jak Niemcy zapatrują się na kwestję nowego uporządkowania Europy.

Artykuł przedewszystkiem mówi o tem, jak powstały granice niemieckie. Przyznaje, że rozszerzenie terytorjum niemieckiego nastąpiło drogą kolonizacji Wschodu. Aby państwo niemieckie mogło należycie się rozwijać, potrzebuje Dunaju, Renu i Wisły. Celem Polski było uskutecznienie zasady: „Od morza do morza, od Bałtyku do morza Czarnego“ — i to polskie niebezpieczeństwo (jak autor się wyraża), zmusza Niemcy do tego, aby starać się skrócić trudną do obrony granicę pomiędzy Śląskiem a Prusami Wschodniemi. Oprócz oddzielenia Prus Wschodnich nadzwyczaj niebezpieczną stała się sytuacja Śląska, wepchniętego pomiędzy Czechosłowację i Polskę — dwu najniebezpieczniejszych sąsiadów Niemiec.

Templer w dalszej części swego artykułu wyraża swe poglądy narodowościowe i twierdzi, że Kaszubi, Mazurzy i Ślązacy nie są członkami narodu polskiego, wyrażając zdziwienie, że przedwojenna nauka niemiecka nie postarała się o to, aby tym poszczególnym narodom dowieść, że nie mają nic wspólnego z narodem polskim.

Obronne siły niemieckie podobno skierowane muszą być przedewszystkiem przeciw polskim usiłowaniom w kierunku trwałego przyłączenia Pomorza i Śląska do Polski i dlatego Niemcy powinny starać się o możność dostatecznego zbrojenia.

Ponieważ jednak najzdrowszą częścią narodu jest rolnictwo, wzmowiony być musi kolonizacyjny ruch na wschód.

Artykuł Templera uzupełniony jest mapką, na której wszystko aż do Zatoki Fińskiej, Dolny Dunaj i Dniepr (!) oznaczono jako terytorjum niemieckie.

Oto niemiecka „geopolityka“.

# Niebezpieczeństwo masowej redukcji górników polskich we Francji.

„Położenie wychodźtwa polskiego we Francji nie było nigdy tak poważne jak obecnie“, stwierdza tamtejsza prasa polska. Groźba zwolnienia wielu tysięcy górników polskich z francuskich kopalń węgla, jest zupełnie realna, tembardziej, że stale pogarsza się sytuacja samego górnictwa. Idzie poprostu już o to czy redukcji ulegnie 20 tysięcy Polaków, czy też cyfra mniejsza, również wymieniana, t.j. 12 do 13 tysięcy.

Opinja polska na wychodźtwie podejmuje obecnie starania, by cała ta bolesna a jak się zdaje nieunikniona operacja nie odbyła się wyłącznie tylko kosztem Polaków. Wprawdzie bowiem wśród cudzoziemców zatrudnionych w górnictwie francuskiem przeważają Polacy, jednak i inne narodowości stanowią poważny odsetek. Nie ogłoszono coprawda dotychczas żadnej statystyki a przynajmniej nie ogłoszono jej oficjalnie, ze spisów ludności w osadach górniczych wynika, że inne narodowości są w górnictwie również silnie reprezentowane. Poczucie sprawiedliwości wymagałoby zatem, aby dotkliwą operację, jaką zamierza się przeprowadzić, rozłożono na wszystkie narodowości.

Kryzys w górnictwie francuskiem zapowiada się jako zjawisko stałe na czas dłuższy. Pomimo wyjazdu w ciągu ostatnich 3 lat 400 tysięcy robotników cudzoziemskich z Francji, liczba bezrobotnych we Francji wynosi w tej chwili 350 tysięcy t.j. o 20 tys. więcej niż w tym samym czasie roku ubiegłego. Należy zaznaczyć, że samych tylko Polaków wyjechało w roku 1933 przeszło 16 tysięcy. Zwolnieniom górników mogłoby zapobiec projektowane opodatkowanie każdej tonny węgla wydobywanego we Francji. Projekt ten nie ma jednak widoków przejścia gdyż, jak oświadczył min. Flandin, podrożyłoby to cenę węgla, na czem ucierpiałby cały przemysł. Dziś już węgiel francuski z trudem konkuruje z węglem angielskim na francuskim rynku.

Górnicy polscy są dla przemysłu francuskiego potrzebni i z chwilą ożywienia życia gospodarczego nie łatwo byłoby zastąpić ich jako znających miejscowe warunki pracy i życia obznajmionych z miejscowemi metodami pracy. Niemniej obecnie, wobec grożącego niebezpieczeństwa masowej redukcji władze polskie mają obowiązek spełnić wszystko, czego wymaga poważna sytuacja sfer wychodźczych.

# Z DNIA

### FERMENT W ZWIĄZKU POLS. NAUCZYCIELSTWA.

Niedawno pojawiła się w Małopolsce odezwa członków Polsk. Związku nauczycielstwa z wezwaniem do występowania ze Związku. Z „Robotnika“ dowiadujemy się znów o nowej odezwie lewicowych członków P.Z.N. przeciw kierownikom Związku, a to za ich „obłudne“ stanowisko w sprawie przeszeregowania nauczycieli. Autorowie odezwy piszą o fermencie w Związku... Przeciw taktyce przywódców zaprotestowały — czytamy w odezwie —

„oddziały powiatowe: w Królewskiej Hucie, Garwolinie, Poznaniu, Prużanach, Warszawie i w innych. Wodzowie Związku zdają sobie z tego sprawę, chwytają się więc represyj, często wzywają do pomocy władze administracyjne. Mimo protestów szerokich mas nauczycielskich Z.N.P. stosuje nadal taktykę współdziałania i uległości wobec „sanacji“. W tych warunkach musimy prowadzić zdecydowaną walkę z tymi, którzy zaprzepaszczają nasze dotychczasowe zdobycze, musimy poprzeć tych, którzy tę walkę już rozpoczęli. Wzywamy — wołają autorowie odezwy — ogół ognisk i oddziałów powiatowych do podejmowania uchwał, wyrażających votum nieufności zarządowi głównemu Z.N.P.

Nie wzywamy was do opuszczania Związku, bo w jego ramach musimy walczyć o zmianę taktyki organizacji nauczycielskiej. Skoro jednak zarząd lekceważy masy nauczycielskie, musimy użyć broni innej — biernego oporu, wstrzymywać wpłacanie składek na akcję godzącą w nasze interesy.

Koledzy i Koleżanki. Korzystajcie z uprawnień statutu, zwlekajcie z wpłacaniem składek do zarządu głównego“.

Co z tego fermentu w Związku wyniknie czas pokaże.

# Zjazd Hallerczyków

### NA ŚLĄSKU.

W Katowicach odbył się 13-ty walny zjazd Hallerczyków chorągwi śląskiej. Zjazd był bardzo liczny, przybyło mimo bezrobocia około 300 delegatów z całego Górnego Śląska. Zjazdowi przewodniczył płk. dr. Modelski z Warszawy. Przyjęto do wiadomości sprawozdanie z działalności placówki oraz zarządu głównego, udzielono władzom absolutorjum, poczem dokonano wyboru władz chorągwi Hallerczyków w tym samym składzie. Prezesem został ponownie wybrany p. Józef Gawrych, sekretarzem Janeczko, skarbnikiem Grabowski. Na zjeździe uchwalono rezolucję, wzywającą polskie społeczeństwo, by mimo paktów nieagresji nie dało się uśpić i czuwało. Generalny prezes chorągwi Hallerczyków gen. dyr. p. Ciszewski, w pięknem przemówieniu apelował do zebranych o zgodną współpracę wszystkich i podkreślił, że kryzys doszedł już do punktu kulminacyjnego. Przy pomocy rządu polskiego problem bezrobocia na Śląsku będzie rozwiązany a wtedy bezrobotni Hallerczycy liczyć mogą na pracę.

PORADNIK OGRODNICZY.

# O hygjenie drzew owocowych

Wiosna się zbliża, prace w polu już rozpoczęte, a niejeden właściciel ogródka, zapomniał może o zasadniczej czynności, mianowicie o toalecie drzew owocowych. Na czem ona polega. Otóż pierwsza rzecz to prześwietlenie korony — czyli usunięcie wszystkich gałęzi i gałązek krzyżujących się i rosnących do środka oraz wilków — to jest gałązek wyrastających z pnia, które niepotrzebnie wyczerpują tylko drzewo.

Prześwietlenie korony konieczne jest, aby nie dopuścić do szkodliwego zagęszczenia korony, i umożliwić dostęp światła tak niezbędnego dla drzewa, jak i dla samych owoców. Rany powstałe przy cięciu większych gałęzi należy zasmarować maścią ogrodniczą.

Często na drzewach owocowych w zimie widzimy skupienia zeschłych liści. Są to oprzędy, w których gnieżdżą się gąsiennice zabezpieczone w ten sposób przed zimnem. Zimuje w ten sposób: kuprówka Rudnica (Euproctis chrysorrhoea) oraz Namiotniak jabłoniowiec (Hyponomente malinella). Na wiosnę z tych oprzędów wychodzą gąsiennice i doszczętnie objadają drzewa z liści, nie pozwalając zawiązać owoców. Dlatego też oprzędy takie należy koniecznie w jesieni lub na wiosnę usuwać, nożycami lub sekatorem i palić.

Po prześwietleniu korony i usunięciu oprzędów, przystępujemy do skrobania pnia oraz grubszych konarów. Zanim jednak do tej czynności przystąpimy musimy przygotować ostrą szczotkę drucianą lub gracę osadzoną na kiju i szeroką płachtę, którą rozciągamy pod drzewem i przy pomocy wyżej wymienionych narzędzi, skrobiemy pnie ze starej łuszczącej się kory. Rozciągamy płachtę dlatego, aby odpadki kory i mieszczące się w niej jajka i poczwarki szkodników nie dostały się do ziemi, gdyż w przeciwnym razie po wylęgnięciu powędrowałyby spowrotem na drzewo a efekt naszej pracy byłby minimalny. Z tych względów po oczyszczeniu drzewa zawartość płachty należy spalić. Po takiem gruntownem oczyszczeniu drzewa, przystępujemy do bielenia drzew łupkiem wapiennym z dodatkiem krowieńca i gliny. Jeżeli ktoś posiada spryskiwacz do drzew, może dodać do mleka wapiennego (ale już bez krowieńca i gliny) w 5% rozcieńczeniu karbolinem sadowniczego i spryskać tym płynem całe drzewo.

Bielenie drzew z dodatkiem karbolinem, zabije powstałe jajka lub owady i wszelkie zarazki chorób oraz ułatwia łuszczenie się starej kory, która przeszkadza tylko normalnemu rozwojowi pnia. Bielenie zapobiega również przemarzaniu drzew — wiemy że pod koniec zimy mają miejsce raptowne skoki temperatury — w dzień słońce zaczyna silniej operować, wieczorem zaś chwyta mróz — skutkiem czego drzewa właśnie wtedy najłatwiej przemarzają. Kolor zaś biały jako odbijający promienie słoneczne nie pozwala na silne nagrzanie się pni, łagodzi różnicę temperatur a tem samem chroni drzewa przed zmarznięciem.

Młodych drzewek dopiero co ze szkółki sprowadzonych nie należy bielić.

Ziemię pod drzewami należy na wiosnę przekopać i puścić do ogródka kury, aby wyzbierały znajdujące się w ziemi pędraki i inne szkodniki.

Krzewy owocowe jak agresty, porzeczki należy również oczyścić, zeschłe gałęzie i omszone wyciąć i spalić. N malin pędy, które przeowocowały usunąć, zeszłoroczne zaś skrócić o 1/3 drugości. Można również skropić agresty mlekiem wapiennem z dodatkiem siarczanu miedzi (sinego kamienia) i ziemię pod niemi również przekopać. Pryskanie tak z karbolinem jak i z siarczanem miedzi powinno być ukończone przed rozwojem pączków liściowych. Każdy więc kto chce mieć ładne drzewa i zdrowe owoce winien koniecznie w jesieni, lub jeśli nie zdąży to w końcu zimy przed wiosną, pomyśleć o generalnej toalecie drzew — a one napewno odwdzięczą się za to i obdarzą zdrowym jędrnym przepięknym owocem.

## 300.000 złotych na drobne budownictwo w Sosnowcu.

Donieśliśmy swego czasu o przyznaniu dla Sosnowca kredytu na drobne budownictwo w wysokości 150.000 zł. Zgłoszeń jednak było znacznie więcej, ponad przydzielony kredyt. Komisarz W. Kuźniak, podczas ostatniej bytności w Warszawie interwenjował w Banku Gospodarstwa Krajowego i spotkał się z przychylnem potraktowaniem sprawy.

W dniu wczorajszym przedstawiciel Banku Gospodarstwa Krajowego oddziału w Katowicach przywiózł wiadomość, że kredyt został podniesiony o 150.000 zł., ogólna suma przeto kredytu na drobne budownictwo w Sosnowcu wynosi 300.000 zł. Niezależnie od tej sumy Bank Gospodarstwa Krajowego przeznaczył dla Sosnowca 80.000 zł. na dokończenie rozpoczętych budowli, ewentualnie na remont domów.

Wczoraj odbyło się posiedzenie komisji rozbudowy miasta z udziałem przedstawiciela Banku Gospodarstwa Krajowego oddziału w Katowicach. Rozpatrywano szereg wniosków na przyznanie kredytów na drobne budownictwo. Zgłoszeń na budowę małych domków wpłynęło do Magistratu kilkadziesiąt.

# KRONIKA ZAGŁĘBIA

## KALENDARZYK.

| 14 Środa | Dziś Matyldy<br>Jutro Klemensa<br>Wschód słońca 6 m. 02.<br>Zachód „ 17 m. 45. |
|---|---|

## Kinoteatry w Zagłębiu

dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC

ZAGŁĘBIE: „Kontrakt małżeński".
EDEN: „Brat djabła".
PALACE: „Ostatnia kochanka gen. Yen".

BĘDZIN

APOLLO: „Testament doktora Mabuze".
ŚWIATOWID: „Nocny klub".
NOWOŚCI: „Szalona noc". — „Nieznajoma z telefonu".

DĄBROWA

ARS: „Tysiąc i druga noc".
BAJKA: Od poniedziałku 12 marca „Biała Lilja".

ZAWIERCIE.

STELLA: „Skrzydlate fatum".

## S. p. Bronisława z Dajewskich - Jastrzębiec Brodnicka

WSPOMNIENIE POŚMIERTNE.

W Będzinie zmarła śp. Bronisława z Dajewskich - Jastrzębiec Brodnicka, matka znanego i cenionego profesora szkoły górniczej w Dąbrowie p. Alfreda Brodnickiego. Onegdaj odbył się pogrzeb.

Zmarła pochodziła z rodziny, której członkowie czynny i wybitny udział brali w walce o wolność Polski. Ojciec Alfred Dajewski uczestniczył w walkach polskiego legjonu w powstaniu węgierskiem przeciw Austrji w r. 1849. W roku 1863 Rząd narodowy powierzył mu organizowanie oddziałów powstańczych w powiecie Tarnopolskim i na Wołyniu. Za tę działalność dostał się do więzienia, gdzie nabawił się tyfusu. Wuj nieboszczki Komiuszewski był w roku 1831 w słynnym 4 pułku „tysiąca walecznych". Stryj Antoni Dajewski, był majorem austrjackim i z całym oddziałem wojska przeszedł na stronę węgierską. Za tę „zdradę stanu" skazany został na śmierć, a następnie dzięki interwencji ustosunkowanych osób ułaskawiony i skazany na długoletnie więzienie.

W takiej atmosferze wychowana śp. Bronisława Brodnicka reprezentowała grottgerowski typ matrony polskiej, wychowywującej swe dzieci w tradycjach rycerskich, honoru, godności, poświęcenia dla sprawy polskiej.

Niech Jej ziemia zagłębiowska, w której pochowana została, zdala od swych rodzinnych stron, lekka będzie.

## Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś dnia 14 b.m. o godz. 20.15 świetna komedja arcydzieła literatury rosyjskiej M. Gogola p.t. „REWZIOR Z PETERSBURGA". Ceny miejsc najniższe (od 50 gr. do 1 zł.).

Już w czwartek o godz. 20.15 — premjera świetnej komedji S. Kiedrzyńskiego p. t. „TEN STARY WARJAT". W reżyserji dyr. E. Szafrańska.

REPERTUAR

Środa dnia 14 b.m. o godz. 20.15 „REWIZOR Z PETERSBURGA".

Czwartek dnia 15 b.m. o godz. 20.15 — premjera — „TEN STARY WARJAT".

## Teatr Polski w Katowicach

REPERTUAR.

Czwartek dnia 15 b.m. „Arleta i zielone pudła".

Sobota dnia 17 b.m. o godz. 15.30 „Kajus Cezar Kaligula" przedstawienie szkolne. Wiecz. „Rodzina" — premjera.

Niedziela dnia 18 b.m. o godz. 11 Akademja popularna. — O godz. 16 „Papa". — Wiecz. „Arleta i zielone pudła".

## Rekolekcje w Sosnowcu.

ŚRODA 14 MARCA B. R.

g. 6. Prymarja (wystawienie Najśw. Sakramentu) Msze św. o g. 7, 8 i 9.

g. 11. Suma i nauka rekolekcyjna (VIII).

g. 15.30. Nauka stanowa dla Panien — Dom Katolicki.

g. 17. Nauki rekolekcyjne dla pań — Dom Katolicki.

g. 18. Uroczyste nieszpory, ostatnia nauka rekolekcyjna (VIII) i procesja na zakończenie 40 godzinnego nabożeństwa.

g. 20. Konferencje Wielkopostne dla Panów — Dom Katolicki.

UWAGI! 1) Nauki rekolekcyjne ogólnoparafjalne od poniedziałku prowadzą Ojciec Misjonarz — Redemptorysta. Nauki rekolekcyjne dla pań i konferencje dla panów wygłasza Ojciec Jezuita ks. dr. Fr. Kwiatkowski z Krakowa.

2) Codziennie od g. 7 rano spowiadają księża miejscowi, a we środę od g. 15 księża zaproszeni z innych parafji.

× **JUBILEUSZOWA GODZINA ŚWIĘTA NA POGONI.** W dniu 15 bm. tj. w czwartek z racji Roku Jubileuszowego i pamiątki ustanowienia Najświętszego Sakramentu, odbędzie się wspólna adoracja Najświętszego Sakramentu Księży Będzińskiego Dekanatu w kościele parafjalnym na Pogoni o godz. 3 popołudniu. Na treść adoracji złoży się: 1) Expositio Sanctissimi, przy śpiewie „Niechaj będzie pochwalony". 2) Matutinum na dzień następny. 3) Litania de Sanctissimo z wersetem i modlitwą. 4) Pieśń „Twoja cześć chwała", 5) Suplikacje „Święty Boże" po wiersz: My grzeszni Ciebie Boga prosimy — włącznie. 6) Akt ofiarowania Sercu Jezusowemu, 7) Pange lingva, 8) Oratio de Sanctissimi, 9) Benedictio Sanctissimi, 10) Chwała i dziękczynienie.

## Z działalności „Caritasu" W GRODŹCU.

Organizacja „Caritas" w Grodźcu powstała staraniem miejscowego ks. proboszcza Stanisława Bilskiego. Zarząd „Caritasu" stanowią: prezes p. inż. Wiśniewski, zastępca p. Hiller, sekretarka siostra Salezja Karpińska, skarbnik p. Ignacy Bressel, asystent kościelny ks. prob. Bilski. W skład „Caritasu" wchodzą organizacje: Stow. pań św. Wincentego a Paulo, trzeci zakon br. N. S. P. Jezusa i żywy różaniec. Celem usprawnienia pracy „Caritasu" powołano do pracy 4 sekcje, podając im zakres działania na terenie Grodźca.

Sekcja propagandowo-dochodowa ma na celu powiększenie funduszów „Caritasu", sekcja opieki nad żebrakami stara się rozpowszechnić bony zapomogowe, sekcja zaopatrywania biednych spełnia zadanie odżywiania najbiedniejszych mieszkańców Grodźca i w tym też celu uruchomiona została kuchnia, w której w okresie zimowym ub. r. do dnia 28.II-34 r. wydano 12820 obiadów, kosztem zł. 1078.51. Prowadzenie kuchni powierzono S.S. Pasjonistkom. Obecnie z kuchni „Caritasu" wydawanych jest około 150 obiadów.

Sekcja pomocy młodzieży szkolnej zaopatruje młodzież w odzież i książki oraz prowadzi dożywianie dzieci szkolnych. Fundusze „Caritasu" stanowią składki poszczególnych osób i stowarzyszeń. Wpływ miesięczny wynosi obecnie 570 zł.

Stan kasy na dzień 6 marca r.b. wyraża się w sumie 1880.38 zł. Dochody w roku sprawozdawczym wynosiły 3520.21 zł., rozchody 1640.13 zł. Tydzień Miłosierdzia „Caritas" przeprowadził we własnym zakresie przy pomocy Bractw i Stow. katolickich.

Zebrano gotówką 246.07 zł., około 200 kompletów odzieży, 1255 kg. zboża, 50 mtr. ziemniaków, 2 beczki kapusty i 97 kg. różnych artykułów spożywczych. Pracę swą „Caritas" prowadzi bez żadnej pomocy ze strony władz samorządowych i państwowych.

## Wybory do samorządów W SOSNOWCU I GDZIEINDZIEJ.

Jak donosi agencja PID, wyznaczenie wyborów do samorządów w większych miastach na terenie b. Kongresówki przewidywane jest w ciągu miesiąca maja. W tym terminie mają być zarządzone wybory na terenie Łodzi, Radomia, Sosnowca i Kielc.

## Zasiłek świąteczny DLA BEZROBOTNYCH.

Dorocznym zwyczajem rzesze bezrobotnych otrzymają przed nadchodzącemi świętami zwykły zasiłek żywnościowy. Zauważyć należy, iż już na święta Bożego Narodzenia zasiłki nie były mniejsze, niż dawniej, a zasiłek, który będzie obecnie wydany, ma być ostatni w bieżącym sezonie, gdyż od dnia 1 kwietnia mają ruszyć roboty publiczne, finansowane przez Fundusz Pracy i wtedy udzielanie zasiłków ulega zawieszeniu.

Ponieważ jednak tylko część bezrobotnych otrzyma pracę, sądzić należy, iż powiatowy komitet Funduszu Pracy poczyni starania, aby bezrobotni, dla których nie starczy pracy, mogli nadal otrzymywać zasiłek żywnościowy.

× **ECHA KONGRESU UNJI ZWIĄZKÓW ZAW. PRACOWN. UMYSŁ.** W uzupełnieniu wiadomości o przebiegu obrad dwudniowego kongresu Unji Z. Z. P. U. w Warszawie podajemy, że z ramienia Polskiego Związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych R. P. w Sosnowcu wzięli udział członkowie rady naczelnej, a to prezes p. Wł. Grunwald i wiceprezes p. A. Cieślikowski, pozatem liczni delegaci oddziałów i delegat sekcji dozorców górniczo-technicznych.

Delegaci Związku brali żywy udział w pracach komisyj, które ustaliły program działalności Unji ZZPU w formie rezolucyj, ogłoszonych częściowo w prasie, o czem oddziały Związku zostaną poinformowane.

Do rady naczelnej Unji ZZPU wybrano pp. Wł. Grunwalda, A. Cieślikowskiego i K. Ostrowskiego, na zastępcę p. K. Mijalskiego, w komitecie wykonawczym zasiada nadal jako I wiceprezes p. Wł. Grunwald.

× **O PARKACH NARODOWYCH TATRZAŃSKIM I PIENIŃSKIM.** Dziś, we środę, o godz. 19.45 w auli śląskich technicznych zakładów naukowych w Katowicach, ul. Krasińskiego odbędzie się odczyt dr. Walerego Goetla, profesora Akademji górniczej w Krakowie na temat: „O parkach narodowych Tatrzańskim i Pienińskim". Odczyt odbędzie się staraniem Zrzeszenia nauczycieli geografji i polskiego Towarzystwa geograficznego.

## Nózia, nosek, buzia..!

Jedni lubią brydża, drudzy rozwiązują krzyżówki i szarady, inni znów wynajdują najróżniejsze zabawy towarzyskie. Ale nikt w Polsce nie zna jeszcze najnowszej gry „nózia, nosek, buzia", zabawy bardzo prostej, nieskomplikowanej, która na zachodzie Europy zdobyła podobną popularność jak yo-yo. Grę tę uprawiać może jedna osoba, najlepiej w chwilach nudy, lub dla uspokojenia nerwów.

Na czem polega nowa gra? Otóż uderza się rękoma po udach, następnie należy chwycić prawą ręką za lewe ucho, a lewą ręką za nos, — i znów uderzyć po udach — chwyt lewą ręką za prawe ucho, prawą ręką za nos. I tak stale na zmianę. Prosimy poćwiczyć chwilę. Prawda, jaka to łatwa i miła zabawa? Kto tego nie potrafi, a pragnie poznać tajemnicę gry „nózia, nosek, buzia", niech uda się do kina „Eden" na film „Brat diabła". Lekcji udziela sam „król humoru" Flip (Stan Laurel), który pojętnym uczniom pokaże jeszcze dodatkowo na czem polega druga najnowsza gra p.t. „palce w ustach". Warto skorzystać z okazji! 2077

# MORDERCA I AWANTURNIK
## OCZEKUJE NA WYROK.

Mieszkaniec wsi Czubrowice, powiatu Olkuskiego, **Jan Redel**, niejednokrotnie karany więzieniem za najrozmaitsze ciemne sprawki, należał do tych ludzi, dla których jedynym argumentem jest nóż, czy inne narzędzie mordu. Nic więc dziwnego, że w stosunkowo szybkim czasie **Redel wyrobił sobie opinję niebezpiecznego awanturnika**, będącego postrachem całej wsi.

Gdziekolwiek zjawił, tam musiała wyniknąć jakaś **awantura**, w której nóż, krew i trup odgrywały główną rolę. A że na dobitek wszystkiego Redel nie gardził wódką, głównem więc polem jego popisów było mieszkanie, należące do Józefy Moniowej, znanej we wsi z tego, **że trudniła się ona potajemną sprzedażą „samogonki"**.

Tam też rozegrał się 15 sierpnia 1933 potworny dramat, który zakończył się **zamordowaniem w bestjalski sposób sołtysa, Mateusza Izdebskiego i ciężkiem poranieniem Kazimierza Mosura, co również spowodowało jego śmierć.**

Przebieg zajścia przedstawia się następująco: W odwiedziny do Moniowej przyszło kilku włościan z sołtysem na czele, którzy rozgościwszy się **zażądali od Moniowej wódki.** Kiedy wypito kilka butelek, do izby weszła żona Mosura, która zwróciwszy się do sołtysa powiedziała mu, że **przed domem od dłuższego czasu kręci się jakiś mężczyzna, napewno złodziej.** Kiedy zaintrygowany tem sołtys wyszedł przed dom z Mosurem natknęli się oni na kręcącego się w pobliżu domu Redla, z którym wszczęli rozmowę. Co wtedy między nimi zaszło — niewiadomo, dość, że **w kilka minut po tej rozmowie wszyscy trzej w jaknajlepszej komitywie wrócili do izby**, gdzie obficie zaczęło się raczyć wódką. Jak się później okazało, **Redel, który został pobity przez sołtysa i Mosura, postanowił się zemścić.** Na okazję nie czekał długo. Kiedy zauważył, że Mosur wyszedł z domu, wymknął się niepostrzeżenie za nim. Nie upłynęło i 5 minut, gdy **rozległ się straszny krzyk.**

Krzyk ten postawił wszystkich na nogi. Kiedy rozbawione towarzystwo wybiegło przed dom, oczom ich przedstawił się **grozą przejmujący widok.** Na ziemi z przerżniętem gardłem, **w kałuży krwi** leżał Mosur, a obok niego z zakrwawionym nożem stał Redel.

Zbrodniarz, zobaczywszy stojącego we drzwiach sołtysa, podbiegł do niego, u**derzył go pięścią w piersi**, a kiedy sołtys zwalił się na ziemię, **rzucił się na niego i poderżnął mu gardło.** Stało się to tak szybko, że zanim zdołano zrozumieć co zaszło, **Redel zerwał się z ziemi i przez nikogo nie zatrzymany, zbiegł.**

Tymczasem sołtys miał jeszcze na tyle sił, że pomimo okropnej rany, dźwignął się z ziemi i chwiejąc się na nogach, ruszył powoli w stronę domu. **Zaledwie jednak zrobił kilka kroków, runął na ziemię.** Kiedy rzucono się na ratunek okazało się, że **Izdebski nie żyje.** Pośpieszono więc na ratunek Mosurowi, którego po udzieleniu mu pomocy, **odwieziono do szpitala św. Łazarza w Krakowie**, gdzie jednakże zmarł.

Zawiadomiona o zbrodni policja wszczęła energiczne poszukiwania zbrodniarza, którego w jakiś czas potem **udało się ująć w Olkuszu**, gdzie się ukrywał.

Na rozprawie, która się przeciwko niemu odbyła w Sądzie **okręgowym w Sosnowcu**, zbrodniarz z **całym cynizmem przyznał się do winy**, tłumacząc się tem, że ustawicznie napastowany przez sołtysa i Mosura, **w obronie życia zmuszony był użyć noża.**

Co się tyczy zeznań świadków, to przedstawili oni oskarżonego jako **niebezpiecznego awanturnika**, natomiast sołtysa jako człowieka ogólnie lubianego i szanowanego.

Rozprawa trwała **cały dzień**. Ogłoszenie wyroku nastąpi w czwartek o g. 14.

## Spółdzielcy Zagłębia
### na „Challen g".

Jak już pisaliśmy, władze naczelne Związku spółdzielni spożywców **powzięły piękny projekt ufundowania siłami spółdzielców samolotu „Społem"**, na międzynarodowe zawody lotnicze, które odbędą się w roku bieżącym w Warszawie. Projekt znalazł **niezwykle sympatyczny oddźwięk w sferach spółdzielców** i wszędzie postanowiono poprzeć jaknajwydatniej piękne zamierzenie.

W związku z tem poszczególne organizacje spółdzielcze zajęły się **zbieraniem środków finansowych** na wspomniany cel. W akcji tej weźmie czynny udział także Związek spółdzielni spożywców Zagłębia Dąbrowskiego i w niedzielę dnia 18 b.m. **odbędzie się plenarne posiedzenie Rady okręgowej Związku**, celem ustalenia wytycznych i opracowania planu akcji.

Narazie rozesłane zostały listy ofiar, oraz **specjalne mareczki na zbiórkę funduszu na rzecz kupna samolotu „Społem"**. Nie ulega wątpliwości, że akcja ta znajdzie wydatne poparcie nietylko wśród spółdzielców, lecz **w całem społeczeństwie**, bowiem wchodzą tu w grę ważkie czynniki, mianowicie nasza **ambicja narodowa i utrzymanie za wszelką cenę zwycięstwa, zdobytego przez** ś.p. Żwirkę i Wigurę.

Jednocześnie trzeba dodać, iż ofiary na listy można składać, oraz nabywać mareczki **we wszystkich sklepach spółdzielczych**, gdzie wywieszone są stosowne ogłoszenia.

A więc fundujemy samolot „Społem".

## Lotnik niemiecki
### wyjechał do Niemiec.

Lotnik niemiecki **Erich Bienek**, z **centrum wyszkolenia w Gliwicach**, który podczas lotu ćwiczebnego zabłądził i wylądował na polach obok wsi Pyżowice, **został przewieziony do komendy powiatowej policji państwowej w Będzinie**, gdzie przebywał do czasu ukończenia dochodzenia przez władze wojskowe.

Ponieważ ustalono, że istotnie **miał miejsce fakt zabłądzenia, lotnik został zwolniony.** W ubiegły poniedziałek **przybył autem do Będzina specjalnie delegowany urzędnik z konsulatu niemieckiego w Katowicach**, który zabrał lotnika, poczem udano się do Pyżowic, gdyż **Bienek chciał samolotem udać się do Niemiec.** Tymczasem po przybyciu na miejsce stwierdzono, iż **teren nie nadaje się do startowania**, więc skomunikowano się telefonicznie z Gliwicami, skąd w niedługim czasie **przybyło auto ciężarowe, które zabrało rozmontowany samolot**, a lotnik wyjechał z urzędnikiem konsulatu, przyczem przy pożegnaniu obaj **serdecznie dziękowali naszym władzom za okazaną lotnikowi pomoc**, opiekę i życzliwość.

## Sprawa sędziego Welkego
### w Sądzie Apelacyjnym.

W Sądzie Apelacyjnym w Warszawie znalazła się sprawa b. sędziego **w Wolbromiu, Władysława Welkego**, który na tem stanowisku **dopuścił się szeregu nadużyć.**

Welke był kierownikiem Sądu grodzkiego i zaczął swoje urzędowanie od tego, że od sekretarza sądu **Symforjana Barana, zażądał pożyczki.** Baran pieniędzy nie posiadał i wówczas Welke wskazał mu, iż **pieniądze są przecież w kasie.** Pod naciskiem sędziego Baran **wypłacił pierwszą pożyczkę z kasy sądowej**, za nią poszły inne i ostatecznie powstały znaczne niedobory.

Gdy prezes Sądu okręgowego w Sosnowcu zapowiedział swój przyjazd służbowy **dla przeprowadzenia kontroli, Welke kazał Baranowi udawać chorego**, ażeby opóźnić termin kontroli. Baran „chorował" w ten sposób przez trzy tygodnie i w międzyczasie **Welke przeniesiony został do sądu w Olkuszu.** Ostatecznie prezes Sądu **okręgowego definitywnie zapowiedział swoją kontrolę** i wówczas Baran pojechał do Olkusza, **dla porozumienia się z Welkem, żądając zwrotu pieniędzy. Wówczas Welke zaczął na prawo i lewo pożyczać**, chcąc zebrać zdefraudowane pieniądze; **udało mu się jednak uzyskać tą drogą tylko 900 zł.**, tymczasem zaś **nadużycia wynosiły przeszło 4.000 złotych.**

Afera, rzecz prosta, wyszła na jaw, przyczem **Baran wskazał na Welkego, jako inicjatora malwersacji.** W roku ubiegłym Sąd okręgowy skazał Welkego **na 5 lat więzienia.** Barana zaś, który tłumaczył się, iż **Welke groził mu wydaleniem z posady w razie nieudzielania „pożyczek", na 2 lata więzienia.**

Sąd apelacyjny zmniejszył Welkemu karę z 5 lat więzienia na 2 lata, a Baranowi z 2 i pół roku na półtora roku, przyczem zaliczono mu 5 miesięcy aresztu śledczego. W sprawie oskarżonych stawali mec. Sokolski i **mec. Brokman z Warszawy.**

## Oszuści z Będzina
### SKAZANI PRZEZ SĄD KATOWICKI

Pod przewodnictwem sędziego dr. Fureczka rozpatrywał sąd grodzki w Katowicach w dniu onegdajszym sprawę przeciwko **Edwardowi Sygnli i Stefanowi Andrzejczakowi z Będzina**, oskarżonym o to, że przez dłuższy czas na terenie woj. Śląskiego nieprawnie zbierali składki i zapomogi na rzecz powstańców śląskich. Oskarżeni zwykle przedstawiali się jako delegaci głównego zarządu Zw. powst. śl., oferując swym ofiarom portret Prezydenta R. P. Ignacego Mościckiego i marsz. Piłsudskiego. Za portret żądali zwykle 20 zł. Wielu naiwnych padło ofiarą tych wyrafinowanych oszustów, mimo że zarząd główny Zw. powst. śl. niejednokrotnie ostrzegał przed oszustami.

Na rozprawie sądowej tłumaczyli się tem, że jako bezrobotni zamierzali coś zarobić, lecz przeczyli, by przedstawiali się za delegatów Zw. powstańców śląskich. Przesłuchany w charakterze świadka sekretarz Związku p. Mastelarz stwierdził jednak, że nikt z ramienia Związku nie był upoważniony do zbierania jakichkolwiek składek lub trudnienia się sprzedażą portretów. Po przesłuchaniu kilku poszkodowanych sąd uznał oskarżonych winnymi i skazał ich **po 8 miesięcy więzienia.**

## OFIARY.

NA BIEDNYCH W SZPITALU NA PEKINIE: Dr. Sokołowski z Będzina składa do dyspozycji dr. Jankowskiego zł. 45 (czterdzieści pięć).

NA KOMITET DOŻYWIANIA DZIECI W SOSNOWCU: Profesor Brodnicki z Będzina składa zł 5 (pięć).

## Bezpłatne lekarstwa
### DLA FUNKCJONARJUSZÓW PAŃSTWOWYCH.

Ministerstwo opieki społecznej (departament służby zdrowia) wystosowało do wojewodów okólnik w sprawie przepisywania lekarstw w zakresie bezpłatnej pomocy lekarskiej dla funkcjonarjuszów państwowych.

Na koszt skarbu państwa mogą być przepisywane funkcjonarjuszom państwowym tylko lekarstwa, uwzględnione w wydanym ostatnio spisie lekarstw dla użytku ubezpieczalni społecznych, z wyjątkiem około 100 lekarstw, wyszczególnionych w okólniku.

## O usunięcie prysznicow
### NA CHODNIKU.

Jak już w swoim czasie nadmienialiśmy, przy porządkowaniu przez Magistrat Dąbrowy ulicy 3 Maja, obniżono poziom chodnika z jednej strony ulicy, skutkiem czego wyloty rynien deszczowych znalazły się w pewnej wysokości nad chodnikiem i wrazie deszczu strumienie wody zalewają chodnik oraz przechodniów. Już w zeszłym roku Magistrat wzywał właścicieli domów do usunięcia tej niewłaściwości przez wpuszczenie wylotów rynien do kanału kanalizacyjnego. Do wezwania zastosowali się tylko niektórzy właściciele domów, reszta zaś zbagatelizowała wezwanie.

Ponieważ obecny stan jest niedopuszczalny i dłużej tolerowany być nie może, obecnie właściciele ci otrzymają ponowny nakaz z wyznaczeniem terminu, do którego rynny muszą być uporządkowane, w przeciwnym zaś razie na opornych nakładane będą kary, przyczem Magistrat może wykonać wspomniane roboty na koszt właściciela nieruchomości. W związku z tem należy się spodziewać, iż prysznice uliczne znikną wreszcie z chodnika i ustaną uzasadnione skargi na dotychczasowy stan rzeczy.

## Tragiczny finał
### MAŁŻEŃSKIEJ BÓJKI.

We wsi Okradzionów, gminy Łosień zamieszkiwało niezbyt dobrane małżeństwo: 55-letni Marceli i 41-letnia Marjanna Kleszczowie.

Między małżonkami dochodziło dość często do awantur, a nawet i bójek.

W ub. sobotę małżonkowie posprzeczawszy się, wszczęli bójkę, przyczem oboje doznali tak poważnych obrażeń, że musieli wzywać pomocy lekarskiej.

Po upływie dwóch dni Kleszcz, wskutek odniesionych obrażeń zmarł, żona zaś jego leży ciężko chora.

## Nieszczęśliwy wypadek
### W BIEDA-SZYBIE.

Onegdaj podczas wydobywania węgla z nielegalnego szybiku w Zagórzu zostali przysypani dwaj bezrobotni: 34-letni August Stępień i 27-letni Stanisław Buczyński, obaj z Zagórza.

Na szczęście katastrofa nie pociągnęła poważniejszych następstw, bowiem Stępień doznał złamania nogi, Buczyński zaś tylko lekkich obrażeń.

## Z III piętra
### NA BRUK.

Bawiący się bez żadnej opieki na parapecie otwartego okna, w mieszkaniu na trzeciem piętrze domu nr. 11 przy ul. Mościckiego w Sosnowcu czteroletni Saul Cwajgenhaft, straciwszy równowagę wypadł na bruk, doznając pęknięcia podstawy czaszki.

Chłopca w stanie groźnym przewieziono do szpitala.

× **ZEBRANIE W GRODŹCU.** Dnia 25 bm. o godz. 18 w lokalu wspólnym „Sokoła" i „Liry" odbędzie się ogólne doroczne zebranie członków Tow. dram.-śpiew. „Lira" w Grodźcu. Zebranie będzie prawomocne w drugim terminie o godz. 19 bez względu na ilość obecnych.

× **SPRYSKIWANIE DRZEWEK OWOCOWYCH.** W dniach 15, 16 i 17 bm. staraniem Kółka rolniczego w Grodźcu odbędzie się spryskiwanie drzewek owocowych na terenie całego Grodźca przez instruktora ogrodniczego p. Wiśniewskiego. Drzewka spryskiwane będą karboliną sadowniczą w celu usunięcia szkodników, a zwłaszcza jednego szeroko występującego na terenie Zagłębia t. zw. kosówki wełnistej (mszyca krwista).

# § Z SALI SĄDOWEJ §

### KOMPROMITUJĄCY MATERJAŁ.

Kilka miesięcy temu posterunkowy policji, Zieliński, przechodząc ul. Długą w Strzemieszycach natknął się na nieznanego osobnika, który zajęty był rozklejaniem na słupach ulotek komunistycznych, wzywających do wystąpień w dniu 1 maja. Osobnikiem tym, jak się później okazało był mieszkaniec Strzemieszyc, Walenty Osuch, u którego w mieszkaniu znaleziono kompromitujący materjał: czerwony sztandar, ulotki, saletrę wybuchową, lonty, bagnet etc. Na rozprawie, jaka się odbyła przeciwko niemu w sądzie okręgowym w Sosnowcu. Osuch, nie przyznał się do należenia do K. P. P. Sąd jednak nie dając temu wiary, skazał go na 10 miesięcy więzienia.

# PROGRAM RADJOWY

### TRANSMISJA ZE „SCALI" MEDJOLAŃSKIEJ.

W dn. 15 bm. o godz. 21 znów popłyną na falach polskich dźwięki wspaniałych audycyj medjolańskich. Po operach i oratorjum nadany będzie skolei wieczór, poświęcony twórczości wielkiego mistrza muzyki religijnej XVI stulecia, G. Palestriny, dzięki któremu muzyka kościelna odzyskała swą prostotę, czystość i wzniosłość. Wykonawcą tego jedynego w swoim rodzaju koncertu będą chór i orkiestra Opery Medjolańskiej pod dyr. V. Veneziani'ego. W przerwie pierwszej transmisji znakomity muzykolog i wytrawny prelegent doktór Zdzisław Jachimecki wygłosi prelekcję o Palestrinie.

### DESZCZ PEREŁ NA FALI RADJOWEJ.

Reportaże muzyczne, opracowane przez p. Celinę Nahlik cieszą się, ze względu na swoją żywość i barwne ujęcie zasłużonem powodzeniem wśród radjosłuchaczów. Nowy reportaż, zatytułowany „Deszcz pereł" przypomni słuchaczom szereg fragmentów z arcydzieł operowych, które nadane będą z płyt gramofonowych w wykonaniu wybitnych artystów świata.

### ŚRODA 14 MARCA 1934 R.

7.00 — Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 7.05 — Gimnastyka. 7.25 — Muzyka z płyt. 7.55 — Chwilka gospodarstwa domowego. 11.57 — Sygnał czasu, hejnał. 12.05 — Muzyka. 12.30 — Wiadomości meteorologiczne. 12.33 — Muzyka. 15.20 — Urzędowa ceduła giełdy zbożowej i towarowej w Katowicach. 15.25 — Wiadomości gospodarcze. 15.40 — Recital fortepianowy Eugenji Melmanówny (W-wa). 16.10 — Program dla dzieci (W-wa). 16.40 — Skrzynka pocztowa. 16.55 — Polska muzyka ludowa w wyk. Kapeli Dzierżanowskiego i Suchockiego (W-wa). 17.50 — Muzyka. 18.00 — Odczyt p.t. „Życie w czeluściach ziemi" — wygł. prof. Tadeusz Wolski (W-wa). 18.20 — Muzyka lekka z kawiarni „Italia" w Warszawie. 19.05 — Rozmaitości. 19.10 — Kamila Nitschowa: Pogadanka z dz.: „Gospodyni śląska". 19.25 — Feljeton literacki „Literatura hebrajska w Polsce" — J. Warszawiaka (W-wa). 19.40 — Wiadomości sportowe. 20.00 „Myśli wybrane". 20.02 — XIX koncert z cyklu „Muzyka Niepodległej Polski" w wyk. Wacława Kochańskiego — skrzypce i Bolesława Ginzburga — wiol. (W-wa). 20.45 — Feljeton „O jakąkolwiek posadę" — wygł. p. Bohdan Pawłowicz (W-wa). 21.05 — Wieczór Mickiewiczowski z Wilna. 22.00 — Odczyt dra Adama Fischera w języku esperanto p.t. „Charakter ludu polskiego". 22.20 — Muzyka. 23.00 — Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

# KRONIKA ZAWIERCIA

## Awantury we Włodowicach

W ub. poniedziałek przybył do Włodowic sekwestrator urzędu skarbowego w Zawierciu p. Piotr Gawlikowski, celem zasekwestrowania mienia niektórych podatników za nieuregulowane podatki. Sekwestratorowi towarzyszyli posterunkowy PP. R. Stolarski oraz woźnica Ładoń i robotnik Nowacki.

Podczas dokonywania czynności urzędowych przez sekwestratora w mieszkaniu Pawła Gruka, dwaj synowie podatnika rzucili się na asystę sekwestratora, nie pozwalając na wyniesienie zasekwestrowanych rzeczy.

Poskromieni chwilowo Grukowie wybiegli przed dom i poczęli obrzucać kamieniami sekwestratora, policjanta oraz obu robotników.

Wiadomość o zajściu w mieszkaniu Gruków rozeszła się szybko po wsi i przed domem zebrało się około 150 osób, które zajęły wrogie stanowisko wobec sekwestratora.

Nie chcąc dopuścić do poważniejszych zajść sekwestrator zrezygnował z wykonania swych czynności, przyczem udał się do miejscowego posterunku policji.

Zawiadomiona o zajściach komenda policji w Zawierciu delegowała do Włodowic oddział policji konnej, który przywrócił porządek.

Kazimierz i Tadeusz Grukowie, sprawcy zajścia zostali zatrzymani i przekazani do dyspozycji sędziego śledczego.

× **WALNE ZEBRANIE CHRZ. ZW. ZAW. PRACOWNIKÓW PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO** odbyło się onegdaj w sali Domu ludowego (TAZ) w Zawierciu. Po odczytaniu protokółu z poprzedniego walnego zebrania składano sprawozdania z działalności zarządu. Na wniosek komisji rewizyjnej udzielono zarządowi absolutorjum, poczem przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Wybrani zostali pp.: Z. Hajdasiński — prezes, J. Nowak wiceprezes, A. Kozioł — skarbnik, W. Rączek — sekretarz oraz członkowie zarządu: S. Popczyk, J. Świstek i S. Kudła.

× **Z RODZINY REZERWISTÓW.** W ub. niedzielę w sali kupców i rzemieślników w Zawierciu staraniem sekcji kulturalno-oświatowej przy Rodzinie rezerwistów odbył się wieczór ku czci Adama Mickiewicza z okazji stulecia „Pana Tadeusza". Wieczór wypełniły: odczyt p. t. „Mickiewicz jako nieśmiertelny twórca Pana Tadeusza" wygłoszony przez przewodniczącą sekcji kulturalno-oświatowej p. Badowską, następnie cały szereg utworów poety deklamowały dzieci Rodziny rezerwistów, na zakończenie pp. Jędrusińska, Dębikówna i Ważanka wykonały bardzo efektowny taniec żeglarski przy akompanjamencie muzyki i śpiewu.

× **BUDŻET WYDZIAŁU POWIATOWEGO.** Na posiedzeniu budżetowem wydziału powiatowego w Zawierciu uchwalono budżet w wysokości 600 tys. zł., z czego 200.000 przeznaczono na budowę i remont dróg.

# SPORT

### ZBIÓRKA SEKCJI PIŁKARSKIEJ STS. UNJA

W związku z przyjazdem trenera S.T.S. Unji dzisiaj o godz. 6 wiecz. w lokalu Towarzystwa w Sosnowcu odbędzie się zbiórka wszystkich członków sekcji piłkarskiej. Stawiennictwo obowiązkowe.

### NAPRZÓD (Lipiny) — UNJA (Sosnowiec).

S. T. S. Unja zaprosiła na nadchodzącą niedzielę najsilniejszy klub piłkarski Ligi śląskiej „Naprzód" z Lipin. Na mecz ten Unja wystawi swój najsilniejszy skład. Zawody te zapowiadają się b. interesująco.

### ZARZĄD SEKCJI KOLARSKIEJ STS UNJA

zawiadamia swych członków, iż w dniu 14 bm. t. j. dziś o godz. 17.30 w lokalu na boisku odbędzie się doroczne walne zebranie sekcji kolarskiej z następującym porządkiem dziennym: zagajenie, wybór prezydjum, odczytanie protokólu z poprzedniego walnego zebrania, odczytanie sprawozdania opisowego zarządu za r. 1933, wybór kierownictwa sekcji, wolne wnioski. Zarząd sekcji wzywa wszystkich członków do punktualnego i bezwzględnego przybycia.

### WALNE ZEBRANIE T.S. CYNKOWNIA.

W niedzielę dnia 18 bm. o godz. 9 w pierwszym, a o godz. 10 w drugim terminie, odbędzie się walne nadzwyczajne zebranie T.S. „Cynkownia" w Będzinie, z następującym porządkiem dziennym: Zagajenie, stwierdzenie listy uprawnionych do głosowania, członków i wybór prezydjum walnego nadzwyczajnego zebrania, odczytanie i zatwierdzenie protokółu z walnego zebrania, omówienie i zatwierdzenie sprawozdania z działalności zarządu, skarbnika, gospodarza, kierownika sekc., sportowej, komisji rewizyjnej oraz udzielenie absolutorjum ustępującym władzom, wybory władz T. S. „Cynkownia", rozstrzyganie wniosków zarządu i członków, uchwalenie budżetu na rok operacyjny 1934, rozstrzyganie wniosków nagłych i odwołań, udzielenie ewentualnych dyrektyw dla zarządu, wolne wnioski. Zarząd T.S. „Cynkownia", wzywa tą drogą wszystkich członków, aby w interesie własnym uregulowali swe zobowiązania i możliwie jaknajliczniej wzięli udział w walnem nadzwyczajnem zebraniu.

### WYNIKI ZAWODÓW PING-PONGOWYCH.

Dnia 11 bm. odbyły się rozgrywki ping-pongowe o puhar między S.M.P. Pogoń a S. T. I. P. Milowice. Drużyna S.T.I.P. Pogoń odniosła zasłużone zwycięstwo wygrywając w stosunku 6:1.

### NOWE WŁADZE „WARTY".

Onegdaj odbyło się posiedzenie nowowybranego zarządu „Warty" zawierciańskiej, na którem nastąpił podział funkcyj. Prezesem honorowym został wicekomisarz miasta p. J. Berdnt. Prezesem wybrano p. T. Rezlera, I wiceprezesem został mgr. Szewczyński, II — p. W. Mysior, sekretarzem — p. T. Gasiński, skarbnikiem p. J. Zemsko, gospodarzem p. Świtaj; kierownikiem technicznym — p. A. Sitek a kierownikiem propagandy — p. Kwarczak.

# ŻYCIE GOSPODARCZE

## Prowadzenie ksiąg buchalteryjnych.

W związku z niedalekiem wejściem w życie nowej ordynacji podatkowej, która usunie zupełnie czynnik społeczny od wymiaru podatków i cały wymiar przekaże tylko urzędnikom skarbowym — staje się dla całego życia gospodarczego bardzo pilną sprawą prowadzenie ksiąg handlowych. Należycie prowadzone księgi buchalteryjne mogą w wielu wypadkach ochronić kupca, przemysłowca, lub rzemieślnika od nadmiernego opodatkowania. A lepiej przecież mieć je tak prowadzone, aby zostały uznane przez władze skarbowe, niż narażać się na ich odrzucenie i potem wnosić odwołanie od wysokiego wymiaru podatku. Bo odwołanie można wnieść, ale w międzyczasie trzeba ten podatek zapłacić.

To też organizacje kupieckie postanowiły zbadać z jakich przyczyn są odrzucane przez władze skarbowe księgi buchalteryjne, aby w przyszłości uniknąć tych błędów. Z zebranych informacyj wynika iż tych usterek formalnych, które powodują nieuznanie ksiąg przez urzędy skarbowe jest cała litanja.

A więc do odrzucenia ksiąg i uznania ich za dowód niedostateczny wystarcza jeśli są w nich czynione zapisy ołówkiem i podsumowania ołówkiem, podskrobywanie cyfr, pisanie między brzegami i na brzegach zostawienie pustych linij, nieprowadzenie ksiąg a jour (z dnia na dzień), opróżnienie zapisów, niezachowanie chronologji w zapisach. Odrzucane też są księgi buchalteryjne jeśli w inwentarzu brak jest szczegółowych danych, jeśli inwentarz nie jest wpisany do księgi inwentarzowej, jeśli inwentarz został niepodpisany, jeśli wogóle księgi inwentarzowej niema. Także nieuznawane są księgi, gdy brak dowodów kasowych na zakup (wydatki), albo brak salda kasy, jeśli księgowanie zakupu towaru zostanie dokonane po zapłaceniu rachunku, jeśli nie został sporządzony bilans otwarcia, jeśli w zapisach nie wykazano nazwisk prywatnych dyskonterów, wreszcie jeśli sporządzenie remanentu było niezgodne z zasadami kupieckiemi i buchalteryjnemi oraz księgi buchalteryjne nie są co rok poświadczane.

Jak widać z powyższego usterki te obejmują bardzo długi spis i często dla błahych powodów księgi są odrzucane. Spis ten zaczerpnięty z praktyki podajemy w przekonaniu, że ułatwi on wielu naszym czytelnikom prowadzenie należyte księgowości handlowej.

## Kronika gospodarcza.

**BUDOWA ELEWATORA ZBOŻOWEGO W GDYNI.** Ogromna większość naszego wywozu zbożowego odbywa się przez Gdańsk wobec braku elewatora w Gdyni. Ponieważ przedstawia to wiele niedogodności, przeto koła zainteresowane oddawna wskazywały na konieczność posiadania elewatora w Gdyni. Obecnie sprawa ta jest bliska urzeczywistnienia i budowa elewatora rozpocznie się zapewne jeszcze w roku bieżącym.

**SPADEK CEN ROLNICZYCH.** Jeżeli ceny rozmaitych artykułów w r. 1928 wziąć za 100, to się okaże, że w styczniu r.b. (ceny w styczniu 1933 r. zamieszczono w nawiasach) ceny ziemiopłodów wynosiły 34.4 (50.1), mąki i kaszy — 38.6 (46.2), zwierzęta rzeźne — 40.8 (37.8), mięso i słonina [illegible], nabiał 44.9 (49.3), cukier, spirytus, piwo 90.2 (90.4), towary kolonjalne 67.7 (70.2), tytoń 99.9 (99.9), sól 104.5 (104.5).

**POPRAWA SYTUACJI W NIEMIECKIM PRZEMYŚLE SAMOCHODOWYM.** W pierwszych dwóch miesiącach r.b. zaznaczyła się w niemieckim przemyśle samochodowym poważna poprawa. W związku z dużemi zamówieniami odbiorców krajowych jakoteż zagranicznych, produkcja samochodów znacznie wzrosła i stan zatrudnienia osiągnął dużą poprawę.

# KRONIKA OLKUSZA

## Pretendent na burmistrza M. WOLBROMIA.

Jak się dowiadujemy, na stanowisko burmistrza m. Wolbromia w czasie najbliższych wyborów pretenduje jeden z poważniejszych urzędników województwa Kieleckiego, który w tych dniach ma przejść na emeryturę.

× **LIGA MORSKA I KOLONJALNA W IMBRAMOWICACH.** Pod przewodnictwem kierownika szkoły p. Jana Piaskowskiego odbyło się w Imbramowicach organizacyjne zebranie członków L. M. i K., na którem dokonano wyboru zarządu. Zarząd ten stanowią pp.: Stan. Mirek z Zagórowej — prezes, Franciszek Pickaj — zastępca, Stan. Orczyk — sekretarz, Antoni Małkowski — skarbnik, Jan Piaskowski — referent. Przewodniczący komisji rewizyjnej p. Antoni Zwolski. W programie pracy na najbliższy czas przewidziana jest akademja w dniu 18 bm. Należy zaznaczyć, że ważność morza dla Polski wśród ludności wiejskiej znajduje w Olkuskiem coraz większe zrozumienie.

× **LIKWIDACJA BIUR PISANIA PRÓŚB.** Starostwo olkuskie w najbliższych dniach przystąpi do likwidacji biur pisania próśb, które nie otrzymały na to odpowiednich uprawnień władz sądowych i administracyjnych. Należy dodać, że na terenie pow. Olkuskiego zezwolenia na prowadzenie tego rodzaju biur otrzymało tylko 3 osoby, mianowicie dwie w Olkuszu (w sprawach administracyjnych) i 1 osoba w Wolbromiu (w sprawach sądowych).

× **PRAWO ALARMU STRAŻY** mają tylko prezes i instruktor oddziału powiatowego lub upoważniony przez zarząd oddziału członek w asyście instruktora powiatowego, oraz inspekcje okręgu kieleckiego i centrali, wzgl. inspekcje oficjalne władz administracyjnych w asyście instruktora. Naczelnicy rejonowi mogą przeprowadzać alarmy tylko w granicach powierzonego im rejonu.

× **ZASIŁKI DLA STRAŻY.** W lutym rb. PZUW przyznało zasiłki dla następujących straży: miejskiej w Wolbromiu w sumie zł. 300, w Skale zł. 200 i w Żarnowcu zł. 100. Zasiłki zostaną wypłacone po stwierdzeniu przez instruktora o wykonaniu wstępnych prac danego zbiornika przewidzianego w planie zaopatrzenia wodnego.

× **STRZELANIE O ODZNAKĘ STRZELECKĄ.** Powiatowa komenda PW i WF wraz ze Związkiem strzeleckim w Olkuszu z okazji uroczystości imienin marszałka Piłsudskiego urządza strzelanie o odznakę strzelecką II i III klasy, oraz odnawiania wspomnianych odznak. Strzelania odbędą się w parku pod Czarną Górą w dniu 18 bm. od godz. 10—13 i od 14—18, zaś w dniu 19 bm. od godz. 15—18, za opłatą 70 groszy.

× **2 PROSIAKI I 18 KUR** padło łupem złodziei w Grzegorzowicach, gm. Minoga na szkodę Jana Zarębowicza. Złodziei nie ujęto.

× **PRZESTRASZONĄ KOBIETĘ WYPYTYWAŁ O SPADEK I ZABRAŁ 20 ZŁ. GOTÓWKĄ.** Kilka dni temu do mieszkania Hejczyków, zamieszkałych na pustkowiu Ciołkowizna, gm. Sławków, przyszedł jakiś nieznany mężczyzna i w nieobecności Hejczyka zaczął badać jego żonę, Bronisławę, czy wzięła spłatę majątku po rodzicach (od brata), w jakiej wysokości i gdzie ma pieniądze ukryte. Ponieważ przestraszona kobieta zaprzeczyła o otrzymaniu jakichkolwiek pieniędzy od brata, nieznany osobnik zrobił rewizję w szafie i natrafiwszy na pugilares z dwiema monetami srebrnemi po 10 zł., zabrał je, poczem odszedł w stronę Strzemieszyc. Policja jest na tropie złodzieja.

# Z CAŁEJ POLSKI

## ZA KAUCJĄ NA WOLNOŚCI.

W ub. poniedziałek Sąd okręgowy karny w Katowicach wypuścił na wolność za kaucją 80.000 zł. Jerzego Jungelsa, b. dyrektora Spółek akcyjnych „Wirek" i „Godula", skazanego jak wiadomo w dniu 4 bm. na karę półtora roku więzienia za oszustwa w wysokości 600 tys. zł. na szkodę wymienionych spółek. Dyrektor Jungels przebywał w więzieniu od 3 listopada ub. r. W ub. tygodniu prosił o wypuszczenie go za kaucją 50 tys. zł. sąd jednak wniosek ten odrzucił. Onegdaj wpłacono kaucję 80 tys. zł. i dyr. Jungels został natychmiast wypuszczony na wolność.

## WŚCIEKŁY PIES POGRYZŁ 12-RO DZIECI.

Jedna z agencyj donosi z Radomska o tragicznym wypadku, jaki wydarzył się przy ul. Przedborskiej 7. Pies Stanisława Dziechcia dostał wścieklizny, a zerwawszy się z łańcucha, wybiegł na ulicę i wpadł na grupę dzieci i pogryzł ich 12-ro. Pies został zabity, a dziećmi zaopiekował się lekarz.

## MORD RABUNKOWY.

Nocy onegdajszej dokonano przy ul. Klasztornej w Jędrzejowie wśród niewyjaśnionych okoliczności morderstwa na osobie Jana Ciry, ślusarza kolejki wąskotorowej. Cira przybył do Jędrzejowa w sobotę, gdzie miał w sądzie grodzkim proces działowy, który wygrał. Niezależnie od tego podjął on stokilkadziesiąt zł. za roboty i gotówkę tę posiadał przy sobie. Kiedy Cira szedł wieczorem ul. Klasztorną, został napadnięty. Ponieważ przypuszczalnie stawił opór, napastnicy zadali mu cztery głębokie rany siekierą, skutkiem których Cira zmarł. Wobec tego, że przy denacie nie znaleziono pieniędzy, napad ma charakter rabunkowy.

## JACZEJKA KOMUNISTYCZNA.

Podczas demonstracyj ludności żydowskiej przeciwko sympatykom Żabotyńskiego w czasie ich zebrania w Pińczowie wyszła na jaw działalność jaczejki komunistycznej. W związku z tem organa policji państwowej zlikwidowały w Pińczowie komórkę komunistyczną, przyczem ogółem aresztowano 30 komunistów, z których 7 przewieziono do więzienia.

## TURYSTYKA WE FRANCJI.

Francuski Touring Club urządził konkurs ogólnokrajowy na: 1) najlepszy przewodnik turystyczny po Francji, 2) najgustowniej ubrany kwiatami dworzec kolejowy, 3) najlepszą kuchnię restauracyjną, 4) najczystszą i najlepiej utrzymaną wieś, 5) najlepiej urządzone biuro pocztowo - telegraficzne, 6) najlepiej utrzymany i urządzony zajazd dla turystów. Działając w porozumieniu z ministerstwem komunikacji, Touring Club de France wyznaczył szereg nagród pieniężnych oraz dyplomów honorowych dla osób i instytucyj, które zdobędą największą ilość punktów na konkursie. Pomysł ten zasługuje na zastosowanie go i w innych krajach.

# Wielki konkurs rozrywkowy „Kurjera Zachodniego"

Wydawnictwo „Kurjera Zachodniego" ogłasza niniejszem tygodniowy Konkurs Przedświąteczny Rozrywkowy dla wszystkich swoich Prenumeratorów, Czytelników i Sympatyków. W ciągu siedmiu dni z rzędu od 14 do 21 marca włącznie ogłosimy

## siedem zadań konkursowych

które należy rozwiązać i wszystkie rozwiązania razem, wraz z siedmiu wypełnionemi kuponami, nadesłać do Redakcji „Kurjera Zachodniego" z dopiskiem: „Konkurs rozrywkowy" w terminie do 27 marca.

Za rozwiązanie wszystkich zadań „Kurjer Zachodni" przeznacza następujące nagrody:

1 Szynka z f. Zagłębianka w Sosnowcu.
2 Zegarek szwajcarski „Alpina".
3 Skórzana torebka damska
4 Skórzany portfel męski.
5 Duży wazon, ceramika ludowa.
6 Tort czekoladowy.
7 — 9 3 mazurki.
10 — 12 3 sztychy w oprawie.
13 — 15 3 butelki wina.
16 — 25 10 książek, powieści.
26 — 30 5 kompletów szklanych z fabryki Reich i S-ka w Zawierciu.
31 — 32 2 półtuziny skarpetek męskich — firmy „Stara Sosnowiczanka — Jan Gaik.
33 — 37 5 kaktusów.
38 — 41 3 pudełka mydeł toaletowych z firmy M. Jagiełłowicz.
42 — 46 5 flakonów wody kwiatowej.
47 — 51 5 flakonów wody kolońskiej.
52 — 61 10 biletów do teatru miejskiego.
62 — 81 20 książeczek dla dzieci z kolorowemi ilustracjami.
82 — 86 5 paczek papieru listowego.
87 — 88 2 krawaty z f-my Paweł Kucharski.
Portret z fotografji z firmy Foto-Lazar — Sosnowiec i inne.

ZADANIE Nr. 1. SZARADA RYSUNKOWA.

### KTO TO JEST?



Konkurs Rozrywkowy Przedświąteczny „KURJERA ZACHODNIEGO" **KUPON 1**

Nazwisko i imię ____________________

Adres ____________________

# 50.000 myśliwych W POLSCE.

W Polsce jest około 50.000 myśliwych, tak przynajmniej wynika z ilości kart łowieckich, wydanych przez wszystkie starostwa na terenie Polski. Oczywiście, ludzi polujących jest o wiele więcej, nie wszyscy wykupują karty łowieckie, a tem samem nie mogą liczyć się do grona prawdziwych myśliwych.

Polski Zw. Stowarzyszeń Łowieckich (Warszawa Nowy Świat 35) oblicza, że w Polsce istnieje około 500 towarzystw i kółek łowieckich, działających na podstawie zalegalizowanych statutów, ale zorganizowanych w Związku jest tylko około 120 stowarzyszeń, obejmujących około 6.000 ludzi. Z tego powodu też, Związek przystąpił obecnie do propagandy, by werbować członków i zjednywać czytelników dla swego pisma oraz kalendarza łowieckiego. Zniżono nawet prenumeratę, by tylko pozyskać owych czytelników, a tem samem powiększyć liczbę myśliwych uprawiających prawidłowe łowiectwo.

W Polsce posiadającej najnowocześniejsze prawo łowieckie i wielu pierwszorzędnych myśliwych i hodowców zwierzyny, istnieje jednak mnóstwo myśliwych biernych, uprawiających łowiectwo systemem na pół dzikim, niezorganizowanych i bezbronnych wobec wnykarzy. Tymczasem skuteczna walka z plagą kłusownictwa możliwa jest tylko przy dobrej sieci organizacyjnej i wzajemnej pomocy przy ściganiu przestępców.

# Z RUCHU WYDAWNICZEGO

**SZWOLEŻERY — FURAŻERY.** Szmurło Tadeusz, Warszawa 1934. G. K. W. Cena zł. 3.80.

Wiadomą jest rzeczą, że najlepszem źródłem do poznania każdej epoki są wszelkiego rodzaju pamiętniki, które tem więcej zyskują na wartości, jeśli autor opisywanych wydarzeń brał w nich bezpośrednio udział. Jeśli do tego jeszcze dochodzi rzetelny talent, opowiadanie zyskuje na barwności i świeżości kreślonych obrazów.

Wśród literatury pamiętnikarskiej, powstałej na tle przeżyć wojny polsko-ukraińsko-bolszewickiej, przybywa nam praca, która, ze względu na zalety literackie, stanowi świetny dorobek, idący bodaj w parze ze znanemi opowiadaniami Małaczewskiego p.t. „Koń na wzgórzu". Praca ta, będąca zbiorowem wspomnieniem uczestnika, nosi tytuł: „Szwoleżery-furażery".

Autor rozpoczyna opowiadanie od chwili zaciągania się na ochotnika do 1 p. szwoleżerów w okresie początkowych walk z Ukraińcami. Otrzymujemy tu pełny obraz niedostatku naszego wojska tak pod względem oporządzenia żołnierskiego jak i wyszkolenia, gdyż z rekruta w cywilnej marynarce tworzył się żołnierz w ogniu walki. Lecz te braki pokrywają w całości silny duch, poświęcenie i zapał młodego żołnierza, traktowanego po koleżeńsku i z sercem przez jego dowódców.

Najbogatszą i najbardziej wartościową część wspomnień stanowi wyprawa na Wilno.

Praca ta, napisana prosto, lekko i niezwykle ciekawie, stanowi pierwszorzędną dla każdego lekturę.

ANASTAZJA DREWNOWSKA

# AS W RĘKU NIKI

81

Wrócił do domu o dziesiątej, zmęczony i zdenerwowany. Krysia nie wydobyła z niego ani jednego słowa. Zamknął się u siebie i prawie tej nocy nie zmrużył oka. Przy śniadaniu blady i tragiczny, rzekł do siostry:

— Podła! Chyba z nią zerwę.

Krysia nie odpowiedziała. Czuła, że najtaktowniejszą odpowiedzią będzie milczenie. Potwierdzenie, wywołałoby w nim natychmiast gniewną reakcje. Zaprzeczenie byłoby retoryczną obłudą. Nie chciała również pytać, co się właściwie stało, ale bojąc się o brata, zadzwoniła po Wielińskiego. Ten zjawił się zaraz pod pozorem umówienia się z Krysią na wieczór. Udając, że nie dostrzega zdenerwowania przyjaciela, zapytał swobodnie:

— Wybieramy się dziś na „Halkę". Może ty z Niką także...

Nie dokończył. Bohdan zerwał się od stołu i rzekł głosem, podobnym do łkania:

— Niki już niema.

— Co? — krzyknęli z jednogłośnem przerażeniem Krysia i Wieliński. — Co się stało?

Pomyśleli, że umarła.

— Nie wiem. Ale Niki niema. Przepadła! Wczoraj szukałem jej po całej Warszawie. Dziś dzwoniłem do jej biura. Nie przyszła. Siostra jej nie chce mi nic powiedzieć.

Wieliński wymienił z Krysią szybkie, ukradkowe spojrzenie zwracając się do przyjaciela, rzekł:

— Nie martw się. Pomogę ci jej szukać. Nieraz ci już płatała takie figle. Może wyjechała na weekend z jakim wielbicielem. Wiesz przecież, że jest zdolna do wielu rzeczy. Opowiadałem ci o awanturach kazimierskich, to ją usprawiedliwiałeś, teraz masz...

Czuł, że mówił okrutnie, lecz robił to celowo. Domyślał się, że Nika uciekła z Zygmuntem i chciał w ten sposób przygotować niefortunnego zakochanego na najgorsze.

Bohdan nie odpowiedział.

Szukali Niki we dwóch. Asia, burkliwa jak poprzedniego dnia, odpowiedziała, że siostra wyjechała. Dokąd? Dokąd chciała. Kiedy wróci? Jej sprawa. Nawiasem trzeba dodać, że Zygmunt przekupił szwagierkę pięknym prezentem. W biurze, gdzie Nika miała posadę, objaśniono przyjaciół, że prosiła o zwolnienie na trzy dni. To było wszystko, czego się zdołali dowiedzieć. Bohdan przeżył te trzy dni jak w gorączce. Wreszcie Wieliński wytropił, że Nika została panią Zygmuntową, lecz podzielił się tem odkryciem tylko z Krysią. Oboje głowili się jak przygotować Bohdana do tej hiobowej wiadomości.

Czwartego dnia Bohdan zjawił się w biurze Niki punkt o dziewiątej. Nie wróciła. Tylko jedna z urzędniczek, słysząc o kogo pytają, podeszła i objaśniła, że koleżanka wyjechała na miesiąc, odstępując swoją pensję jej i drugiej na zastępstwo.

— Nic nie mówiła, dokąd wyjeżdża? — pytał Bohdan, zdradzając się głosem i wyrazem twarzy z nurtujących go uczuć.

— Mówiła, że jedzie się przewietrzyć, ale że może już do nas nie wróci.

Bohdan drgnął.

— Dlaczego?

— Nie wiemy. Może jej kto obiecał lepszą posadę, a może nie potrzebuje pracować. Zawsze miała dużo pieniędzy. Dużo więcej niż zarabiała. — Urzędniczka obejrzała się na kolegów i zniżając poufale głos, dodała: — Nawet myśmy tu sobie mówili, że taka nie powinna pracować i odbierać chleba innym. Ale ładna, to nasz dyrektor nie pozwala jej wylać.

Bohdan znalazł się znów na ulicy. Cały jego wewnętrzny świat leżał w gruzach. Teraz już wiedział napewno, że spotkała go największa klęska życiowa. Stracił Nikę. To nie ulegało wątpliwości. Wyjechała na miesiąc w tajemnicy przed nim. Naturalnie nie sama. Takie kobiety jak ona nie wyjeżdżają same. A jeżeli wróci? Czuł, że możeby ją jeszcze przyjął, ale że byłaby to jeszcze większa klęska. Nie. Wolał na ten powrót nie czekać. Mignęła mu myśl, żeby iść na policję i poprosić, żeby ją odszukano. Ale gdyby odszukano, to co? Musiałby jechać i zabić tamtego i ją także, a może i siebie.

Wrócił do domu nad wieczorem. Widok niespokojnej twarzy Krysi, która go powitała radosnym okrzykiem ulgi, wprawił go w nagłą irytację. Ledwie się pohamował, żeby jej nie powiedzieć czegoś niesprawiedliwie ostrego. Ona, jak zawsze przenikliwie wrażliwa, nie zapytała o nic. Powiedziała tylko, że poda mu herbatę do jego pokoju i znikła.

D. c. n.

**Największe plony ziemniaków**

osiąga się przez użycie najtańszego nawozu sztucznego jakim jest:

**ŚRUT RYCYNOWY**

**zawierający: azot, potas i kwas fosforowy.**

Gwarantowana zawartość tych składników i wybitna przyswajalność.

Najpewniejsza ochrona przed rakiem ziemniaczanym. Referencje agronomicznych zakładów naukowych. — Doświadczenia fermy Uniwersytetu Jagiellońskiego. Na dogodnych warunkach kredytowych dostarcza:

**J. D. POTOKA SYNOWIE Sp. Akc.**

**BĘDZIN** Telefon Nr. 90. **MAŁOBĄDZ**




Z POBYTU KSIĘCIA JERZEGO W AFRYCE POŁUDNIOWEJ.

Bawiący obecnie w Afryce Południowej syn króla angielskiego, książę Jerzy, (z lewej) podczas wspinaczki na szczyt góry, wznoszącej się w pobliżu Kapsztadu.


PROSZEK Z „KOGUTKIEM" (MIGRENO-NERVOSIN)

USUWA NAJUPORCZYWSZY BÓL GŁOWY MIGRENĘ NEWRALGJĘ BÓLE ZĘBÓW, GRYPĘ PRZEZIĘBIENIA BÓLE ARTRETYCZNE, STAWOWE KOSTNE I T. P.

PROSZKI TE WYRABIAMY I W POSTACI TABLETEK.

ŻĄDAJCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW Z „KOGUTKIEM"

858



**Lecznica chorób skórnych i wenerycznych „POMOC"**

czynna od 10—1 i od 4—7 w święta od 11—1.

1416 **Sosnowiec, Sienkiewicza 17a parter**

dom Pracown. Przemysł. Handl.

**Wizyta zł. 5.—**



**KINO „Zagłębie"** dawniej **Kino-Teatr „Udziałowy"**

**Dziś dawno niewidziana GLORJA SWANSON ukaże się w dramacie erotycznym p. t.**

**„Kontrakt Małżeński"**

W innych rolach występują: **Laurence Olivier, Ceneviave Tobin, Michał Farmer. — Reżyserji Cyril Cardner. Film z za kulis nowoczesnego małżeństwa!**

**Nadprogram: „MIKI SPEŁNIA DOBRY UCZYNEK"**



**KINO „Palace" w Sosnowcu ul. Warszawska 2.**

**Wielki poemat miłosny kochanków różnych ras! W realizacji genjalnego FRANKA CAPRA.**

**„OSTATNIA KOCHANKA GENERAŁA YEN"**

**Dramat erotyczny! — W rolach gł.: NILS ASTHER, oraz piękna japonka TOSHIA MORI**



**KINO „EDEN" Sosnowiec, Dęblińska 4 tel. 10-95.**

**DZIS PREMJERA! — PRZEPIĘKNY FILM P. T.**

**„BRAT DJABŁA"**

**Dennis King, Oliver Hardy** (Flap), **Stan Laurel** (Flip), **Telma Todd. — Upojne sceny miłosne! — Wspaniała wystawa! — Cudne melodje! — Smiech do łez!**

**Nadprogram: Najświeższy tygodnik Foxa Rewolucja w Austrji.**

**Początek seansów o 4 pp. w niedzielę o 2 pp.**



**KINO „ARS" w Dąbrowie Górniczej**

**Od środy 14 marca i dni następne.**

**Czołowe arcydzieło francuskiej produkcji p. t.**

**„TYSIĄC I DRUGA NOC"**

w rolach głównych: **Iwan Mozżuchin, Natalja Lisienko i Tania Fedor.**

**Nadprogram Dodatki dźwiękowe.**

**Następny program: „OBIAD O OSMEJ"**





SPRZECZKA.

W tramwaju posprzeczali się dwaj panowie. Z ust jednego z nich pada słowo:

— Osioł!

— Czy pan o mnie mówi? — Krzyczy drugi.

— Skądże! Czy to tylko jeden osioł jest na świecie?



PANIE W HOKEYU NA LODZIE.

Hokey na łodzie zyskuje coraz więcej zwolenniczek wśród pań. W Anglji i Francji już od lat kilku istnieją kobiece drużyny hokeyowe, które raz do roku rozgrywają międzypaństwowy mecz. Na zdjęciu bramkarka angielskiej drużyny podczas gry treningowej.

# DROBNE OGŁOSZENIA

**ZGUBIŁEM** książeczkę Kasy Chorych w Sosnowcu — Nr. 41117 na imię Zofji Kardaszewskiej,— którą niniejszem unieważniam. 2074

## KUPNO i SPRZEDAZ

**OKAZJA.** Nieruchomość w Katowicach dobrem punkcie, dochodu rocznie 24.000 sprzedam połowę na warunkach korzystnych. Wiadomość do 20 marca w Katowicach Hotel Polski, Dąb, później w Warszawie, Św.-to-Jerska 11a Mętownie. 2076

**„Szkółki Rogoźnickie Towarzystwa Górniczo-Przemysłowego „Saturn"** mają tanio do zbycia większą ilość drzew i krzewów owocowych i ozdobnych. Cenniki wysyła się na żądanie. Adres dla listów: Sosnowiec, Tow. Górn. Przem. „Saturn", Szkółki Rogoźnickie. 1974

**WŁOSOW** wypadanie, łupież, łysienie usuwa „Esencja Chinowo-Chmielowa" i „Mydło Chinowo-Chmielowe" (z Kogutkiem) Sprzedają apteki i składy apteczne. Główny skład, Apteka Gąseckiego ul. Freta Nr. 16.

**Miód** prawdziwy leczniczy cena 3.80 — 4.50 i 5.00

**Grzyby** prawe (żółciaki) a 8 zł. kg.

Kawę dobrą
herbatę najlepszą
Ryby marynowane
Ryby wędzone
Śledzie minogi
Oliwę francuską
Olej delikatny do sałatek
Koniaki, likiery, wino stołowe
poleca

**Kozłowska i Jędryczek**

**Sosnowiec, 3-go Maja 21**

CENY ZNIZONE CODZIENNIE SWIEZE MASŁO.



KRÓLEWSKIE WYWCZASY.

Bawiący obecnie na Riwjerze król duński Chrystjan X, co rano odbywa dłuższą przejażdżkę na rowerze.

# DROBNE OGŁOSZENIA

## POSADY i PRACE

**POTRZEBNA** umiejętna kucharka od dnia 15 b. m. — Wiadomość: „Kurjer Zachodni". 2071

## LOKALE

**MIESZKANIE** 3—4 pokojowe z wygodami w Sosnowcu lub Dąbrowie poszukiwane. Oferty „Kurjer Zachodni" — Dąbrowa pod „Mieszkanie". 1973

## ROZNE

**WÓZEK DLA CHOREGO**, kozetki, tapczany, stoły okrągłe rozsuwane, biurka tanie — poleca B. Błotniewski handel mebli, Sosnowiec, 3-go Maja 47 2075

## OBUWIE

dziecinne własnego wyrobu gwarantowane i niegwarantowane Ceny zniżone 50% z powodu kryzysu. Sosnowiec, Czysta 9 — koło Urzędu Skarbowego, Kowalski. 1452

NOWOOTWARTA NOWOCZESNA SZLIFIERNIA

**„SZYBKOSC"**

firma Wyspiański, Sosnowiec, Żeromskiego 14. Ostrzy i naprawia: przedmioty fryzjerskie, rzeźnickie, introligatorskie, krawieckie i t. p. Wykonanie solidne! 1143

**FARBY** lakiery, pokost i pendzle po cenach najniższych poleca: Fr. Pietranek, Skład Farb i przyborów malarskich — Sosnowiec, Mościckiego 15 (vis a vis kościoła. 1934

**TANIEJ OD PARTACZY** liczy za OPRAWĘ KSIĄŻEK pierwszorzędny dyplomowany mistrz introligatorski JAN DUDA, SOSNOWIEC, DĘBLIŃSKA 7. Dla bibljotek publicznych specjalny rabat i gwarancja za trwałość opraw. 2023

## ZGUBIONE DOKUMENTY

**LEGITYMACJĘ** Funduszu Bezrobocia zgubił Feliks Jędrychowski. 2073


Prenumerata miesięczna w Sosnowcu bez odnoszenia do domu zł. 3.00. Prenumerata miesięczna poza Sosnowcem i w Sosnowcu z odnoszeniem do domu zł. 3.50.

OGŁOSZENIA Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem 4 w tekście 70 mm., za tekstem 35 m. Numery dowodowe płatne. Za terminowe druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada

**Seryjne drobne ogłoszenia.**
Po 10 wyrazów w każdym komplecie:
30 drobnych ogł. 16.00 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

SOSNOWIEC: Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 65. Administracja: Piłsudskiego 4 Tel. 73. Będzin, Małachowskiego 7. Tel. 7-90. — Grodziec, Będzińska. Dąbrowa, ul. Krótka 11. Tel. 202. — Zawiercie, 3-go Maja 27.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK [illegible]